Nr 42. Dnia 22 lutego. Wtorek. Dnia 10 (22) lutego 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Katedry ś. Piotra w Antyochji.
Jutro: ś. Romany P. i Damazego.
Czwartek: śś. Macieja Apost. i Sergjusza.
Piątek: śś. Fiawjana i Sigfrida M.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 4
Zachód „ „ 5 „ 24

Długość dnia godzin 10 minut 19
Przybyło „ „ 2 „ 41

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: ś. Aleksandra Męczennika.
Niedziela: śś. Anastazji i Anastazego.
Poniedziałek: ś. Romana Opata.
Wtorek: śś. Albina B. i Bałdzimierza.

— W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostanie w przyszły czwartek, jako przypadający po niedzieli Mięsopustnej, całodzienne nabożeństwo z nieustannem wystawieniem, z Sumą i z Nieszporami, na uczczenie Przenajświętszego Sakramentu.

Takież samo nabożeństwo i z takąż uroczystością odbędzie się tegoż dnia i w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek).

Pierwsze Nieszpory odbędą się już w dniu jutrzejszym.

Głosy z powodu artykułów „Cudzoziemcy i polacy w fabrykach naszych."

II.

Wypada mi znów załatwić się najpierw z głosami przeciwnemi jakie z powodu artykułów moich pomieszczonych w *Kurjerze warszawskim* pod powyższym tytułem — dały się słyszeć.

Pan *Jabłkowski Józef* niezadowolony ze streszczenia jego listu w numerze 35, — pomieścił w rubryce ogłoszeń płatnych *Nowin* owo swoje pismo w którem acz gołosłownie lecz uporczywie podnosi kosztem krajowców, zasługi i zdolności wielkie cudzoziemców, twierdząc w konkluzji, że wspomnione artykuły moje są „szkodliwemi dla kraju..."

Czy „opinja" zaczerpnie wiele światła z listu pana Jabłkowskiego nie wiem; wiem tylko, że zamiast odpowiedzi powinno być wystarczającem krótkie objaśnienie.

Pan Jabłkowski jeden z byłych przedstawicieli byłego „domu zleceń" w Kaliszu, jest obecnie administratorem majątków ziemskich jednego z głównych akcjonarjuszów fabryki nowo-prazkiej pana Ran'a; głos więc pana Jabł... w sprawie nas zajmującej, nie może być dość bezstronnym, a jako taki na odpowiedź nie zasługuje.

Co najwyżej mógłbym powiedzieć iż panu Jabłkowskiemu to raczej należałoby wziąść do serca zacytowane przezeń słowa Brodzińskiego: „gorąco prosiłem Pana aby nic nie wyszło z pod pióra mego coby było przeciwnem chwale Jego i dobru sługi Jego."

Lecz oto mam przed sobą głos drugiego oponenta pana K. Z. występującego w szpaltach *Kurjera porannego*.

Kto jest pan K. Z. niewiadomo... to tylko jest pewnem, że tenże mój oponent okrywając się bezimiennością, postąpił nie po rycersku.

Bezimienność, wówczas kiedy się występuje w sprawie ważnej, i usiłuje się podawać w wątpliwość dowody przeciwnika *występującego otwarcie*, bezimienność mówię, w takich zwłaszcza razach, nie jest dobrą rekomendacją, a strzały wypuszczane z za muru mogą... chybiać celu.

Występuję tutaj jawnie, imiennie; od każdego więc z przeciwników moich, mam zdaje się wszelkie prawo żądać „odsłonięcia przyłbicy."

A teraz do rzeczy.

Przedewszystkiem protestuję stanowczo przeciwko twierdzeniu pana K. Z. jakoby dane ogłoszone przezemnie miały pochodzić od „oficjalisty wydalonego z fabryki" a więc od malkontenta...

Fakta i cyfry miałem z takiego samego źródła z jakiego i zarząd fabryki mieć je może, a widocznie muszą to być dane dokładne, skoro pan K. Z. twierdząc, „iż artykuł mój zawiera cyfry mylne" — nie zbija i nie prostuje ani jednej z nich.

Pan K. Z. cytuje cyfry dotyczące ogólnej ilości robotników; gdy tymczasem w artykułach moich szło mi głównie o stosunek płacy pobieranej przez cudzoziemców do tej jaką otrzymują polacy.

Pan K. Z. twierdzi, że „różnica wynagrodzenia robotników cudzoziemskich i krajowców, zależy od uzdolnienia", i pyta: „czyż można porównywać mularza specjalnie stawiającego piece do lania stali, z naszym zwyczajnym mularzem skrobiącym i zacierającym ściany?

Zapewne; a czyby też pan K. Z. nie mógł objaśnić dla czego np. owych dwóch podmajstrzych mularskich, pracujących jeszcze przy budowie fabryki nie uzyskało miejsc stałych?

Mnie bowiem wiadomo, iż stało się to *nie ze względu na ich uzdolnienie, lecz dlatego tylko*, iż śmieli oni żądać po rs. 3 kop. 50 dziennie, chociaż sprowadzeni w ich miejsce belgijczycy otrzymali trochę więcej bo po rs. 4 kop. 50.

W artykule moim wykazywałem na szczegółowych *faktach*, że właśnie cudzoziemcy posiadający i mniejsze uzdolnienie fachowe i niższy stopień intelligencji, byli jednakże chętniej przyjmowani i są bezporównania lepiej wynagradzani, aniżeli polacy z lepszem uzdolnieniem i z większą intelligencją, a każdy z takich faktów opatrzyłem cyframi.

Pan K. Z. ani jednego z tych faktow nie zastępuje innym, nie poprawia ani jednej cyfry, a przecież pozwolił on sobie dane w artykule moim nazwać „mylnemi i przesadnemi".

Nakoniec bezimienny oponent mój utrzymuje, że ponieważ obecny dyrektor jest zarazem współwłaścicielem fabryki, więc i o zmianie nie może być mowy.

Widocznie panu K. Z. nie są obcemi wewnętrzne stosunki fabryki skoro opinje swoje wygłasza ze stanowczością... godną lepszej sprawy...

Czyby jednakże pan K. Z. nie raczył mi wskazać chociaż jednej fabryki zagranicą na czele której stałby cudzoziemiec nie znający miejscowego języka?

Jeżeliby zaś oponent mój znalazł gdzieś anomalję podobną, to czyby nie zechciał i objaśnić zarazem, do kogo w takim razie udają się robotnicy miejscowi? kto wysłuchuje ich skarg na nadużycia majstrów, kto im wymierza sprawiedliwość, *kto wchodzi w ich położenie*, kto uwzględnia ich te lub owe żądania i kto słowem porozumiewa się z niemi.

Mnie się zdaje, że przy takich anomaljach, muszą jedynie częściej niżby mogły, wynikać nieporozumienia—a żywe przykłady tego, brane również ze stosunków pewnych fabryk tutejszych, przytoczę w swoim czasie.

Skończyłem nateraz z panem K. Z.

Mam jednakże przed sobą jeszcze kilkanaście listów, z których niejeden wart jest uwzględnienia.

Między innemi pan J. Ż. zwraca uwagę, że rząd udzielając towarzystwu fabryki stali premjum po 30 kop. na każdym pudzie szyn, uczynił to niezawodnie nie w tym celu, iżby w fabryce cieszyli się *szczególną* protekcją tylko cudzoziemcy.

Że zaś i krajowcy, wbrew przeciwnym opinjom, są zdolni do tego rodzaju pracy fabrycznej, pan J. Ż. powołuje się na świeży a wymowny przykład.

Niedawno założona w Dąbrowie fabryka pod firmą „Verdier et Comp.", produkuje również i do tego z materjałów krajowych, *szyny stalowe*.

„Otóż z przyjemnością — mówi pan J. Ż. — donoszę, że dzisiaj już polacy są tutaj bardzo dobrze widziani; stanowiska inżynierów, zarządzających i t. p. najchętniej są im powierzane, a robotnicy zwyczajni cieszą się tu i wzięciem i dobrą opinją chociaż mówią tylko w rodowitym: polskim języku".

„Rezultat ten zawdzięczać należy jedynie *bezstronności* głównych kierowników, którzy protegują jedynie zdolność i pracę nie zaś tę albo inną narodowość; a pojmując jasno zasadę sprawiedliwości, nie szczędzą niczego cokolwiek do wyrobienia sił miejscowych może się przyczynić".

W pocie czoła.

Z dziennika dorobkowicza

spisał

J. I. KRASZEWSKI.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 41.)

Zacząłem mu wydatki obliczać. Mogłem im podołać wprawdzie, ale zostając bez grosza...

Szlachcic tynfy swoje ściskał w ręku...

— Dziej się wola Boża— rzekł—konie, popasając trawą, dociągną do domu, ja sobie i chłopcowi chleba bułkę kupię, a manifest musi być.—Bierz!

Odsunąłem mu pieniądze nazad.

— Nie—rzekłem litując się nad nim—co będzie to będzie, ja jutro mogę znaleźć robotę, kredytu trochę mam... manifest wniosę!

— Niech ci Bóg najwyższy płaci! — zawołał Pokrzywnicki głosem łzawym, który drżał i mienił się.— Lżej oddycham. Oddam ci, oddam, byle mi znów grad nie wybił... A! gdy się komu nie wiedzie to nie wiedzie. Nie wiesz—boć mnie nie znasz... Zszedłem na trzy chaty w Rubaszowie... trzy chaty, a i ta jedna szelma stara bez uprzęży! Łajdak—konia nie dopilnował i zdechł. Wszystko pożarli ci Świderscy. Otchłań ten proces, alem ojcu poprzysiągł...

Dzieci nie mamy, nas dwoje z żoną, dobijemy się do końca, choć o suchym chlebie! Ale komu ja ten proces zostawię?

Przerwał zadumawszy się... Nie mając mu co odpowiedzieć siadłem zaraz manifest przepisać.

Taka była moja pierwsza znajomość z panem Aleksandrem Pokrzywnickim z Rubaszowa. Choć mi nie był ani swatem ani bratem, ani nas nic nie łączyło, miałem kommizerację nad tą ofiarą.

Wieczorem biedak zasiedział się u mnie, opowiadał, płakał, gniewał się, srożył—a gdyśmy się rozstawali wycałował i wyściskał najserdeczniej.

— Czy ty o tem wiesz czy nie wiesz—zakończył— ale ty jesteś krew nasza. Nawet w rysach coś jest. Gabrjelowi się zmarło w wielkiej biedzie... musisz być po nim...

Machnął ręką.

— Innyby tego dla mnie nie zrobił, bo ci juryści skórę by z człowieka zdarli...

— Słuchajże—ztąd do Rubaszowa mil nie więcej siedmiu na Piaski... jakby ci się okazja trafiła... bądź mi gościem. Chuda fara u mnie, ale serce poczciwe. Żonisko choć chore, ale to heroina nie kobieta! to wzór niewiast po wieki wieków!

Zaproszony tak uprzejmie do Rubaszowa, nie myślałem ani mogłem korzystać z tego. Potrzeba było szukać sobie jakiegoś chleba kawałka, a nic się na horyzoncie moim nie prezentowało. Jedna to twarzyczka Filipinki dodawała mi otuchy i jakiejś nadziei. Choćby nie nademną, Pan Bóg się był powinien zlitować nad poczciwą sierotą.

Szło mi jak z kamienia.

O tym czasie właśnie agitował się sejm ów czteroletni, wielkiej pamięci, czasy się zmieniały, pieniactwo ustawało, procesów było mniej coraz, roboty ciężko dostać.., Miałem już napytanego posła, który ochotę żywiąc wielką występowania jako orator, szukał sobie małego człowieczka, któryby mu mowy mógł pisać i dopomagać w korespondencji. Gdyby nie to że mi potrzeba było Filipinkę porzucić, byłbym się go chwycił zaraz. Wahałem się jeszcze, choć ona sama do tego nakłaniała, gdy— a było to znowu jesienią — zobaczyłem w progu żydka mi znajomege, prowadzącego za sobą posłańca z kobiałką na plecach.

Nieboraczysko który się drugi dzień tułał po mieście, dopytać mnie nie mogąc, dobył wielce uradowany pismo opłatkiem niezgrabnie przypieczętowane— z Rubaszowa od pana Aleksandra.

Nie było ono ręką jego pisane, bo biedny leżał po śmierci żony, heroiny tej, o której mówił z taką czułością — od kilku tygodni coraz czując się gorzej.— Zaledwie podpis niezgrabnie i krzywo mógł na niem położyć.

Jakież było podziwienie moje wyczytując w piśmie, że świeżo zrobionym testamentem owe trzy chaty w Rubaszowie—mnie zapisał... prosił, abym na miłosierdzie Boże pośpieszał doń, gdyż chciał mi zostawić informację co do procesu, któremu upaść powinienem był nie dawać nigdy...

Chłop z Rubaszowa tak zmęczony był, że gdym ja list czytał, on, przez uszanowanie na stołku bojąc się usiąść, padł w kącie pod ścianą i jak otrętwiały odpoczywał...

Czytałem — czytałem — odczytywałem nie wiedząc

Mówiąc krótko, właściciele fabryki dąbrowieckiej oceniają sumiennie pracę i zdolności polaków, a nam przecież o nic więcej nie idzie.

Lecz oto co znów w kwestji zdolności polaków na polu przemysłowem zaznacza p. Józef Ossowski.

„Pragnąłbym także — pisze pan O. — zaprotestować przeciw szkodzeniu dobrej sławie polskiego robotnika i w tym celu przytoczyć kilka żywych przykładów:

Niemcy nabywający posiadłości ziemskie w W. Księztwie Poznańskiem i Prusach zachodnich, gdzie gospodarstwa rolne oparte są przeważnie na fabrykach, jednozgodnie wolą robotników polaków aniżeli niemców; a wypowiadają to głośno i stwierdzają czynami.

Mógłby ktoś zarzucić, że do zatrudnień rolnych polacy są zdolniejsi; odpowiem jednak na to, że fabryki takie jak np. gorzelnie, młyny parowe, mączkarnie, browary itp. w mieście czy na wsi, są zawsze fabrykami wymagającemi fachowych zdolności robotników.

Zresztą, oto inne przykłady:

We Frankfurcie nad Odrą istnieje fabryka p. Noaka, papy smołowcowej i nawozów sztucznych; w fabryce tej wyprażał kości w tyglach do nawozów sztucznych cudzoziemiec (innej — nie niemieckiej narodowości), a do pomocy dodanym mu został *chłop polski*, zbiegiem okoliczności chwilowo tu przybyły...

Wkrótce cudzoziemiec ów umarł i w liczbie sprowadzanych na jego miejsce fabrykantów, nikt tak dobrze nie umiał prowadzić fabrykacji jak tenże sam *chłop polski* i on też zostać musiał na miejscu zmarłego cudzoziemca, otrzymawszy znaczną płacę miesięczną.

W fabryce mydeł, perfum i smarowideł pod firmą Schmidel et Mützel, w Szczecinie, stoi na czele polak Borkowski i on to firmie wspomnionej, odstąpił sekret do wyrabiania smarowideł w całym kraju rozpowszechnionych.

Niepodobna mi — pisze dalej dan O. — wyliczać tutaj polaków rozproszonych po różnych fabrykach zagranicą, a zajmujących — pojedynczo — ważniejsze stanowiska; wspomnę jednak jeszcze, że polak także, na skutek wezwania, zajmuje naprzykład w Gdańsku w fabryce budowy okrętów pancernych, ważną posadę.

Niechże więc — kończy pan O. — i tych kilka przykładów stanowią chociaż drobny przyczynek do potwierdzenia faktu, że polacy posiadają niezaprzeczenie wrodzone zdolności na polu przemysłowem i jeżeli przypuszczeni zostaną do poznania sposobów fabrykacji, to nietylko równie dobremi, lecz przewyższając w wielu razach obcych i samodzielnemi także potrafią być pracownikami.“

Podzielając w zupełności zdanie powyższe, nadmienić chcę jedynie, że co się tyczy przeciwników moich, tym w przyszłości tylko na zarzuty oparte na gruncie faktów, odpowiadać będę.

W polemikę taką, jaką np. chciał wywołać (choćby za pośrednictwem płatnego ogłoszenia) p. Jabłkowski, wdawać się nie mogę, bo na to brak mi czasu.

Powtarzam to raz jeszcze, iż wyłącznie chodzi mi tutaj o przedstawienie kwestji w świetle rzeczywistem i jasnem.

Jan Jeleński.

ZGROMADZENIE OGÓLNE

reprezentantów kasy pożyczkowej

przemysłowców warszawskich.

— *H* — W dniu wczorajszym o godzinie siódmej wieczorem rozpoczęło się w jednej z mniejszych sal gmachu giełdowego zebranie reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

Posiedzenie zagaił prezes komitetu pan Ludwik Spiess.

Powołał on na asesorów pp. Konstantego Rudzkiego i Ludwika Szwedego, na sekretarza zaś p. Józefa Kirszrota.

W przemowie wstępnej p. Spiess rzucił ogólny pogląd na instytucję, której stopniowy rozwój nie ulega żadnej wątpliwości. Kasa daje uczestnikom wysoką dywidendę, obroty jej wzrastają ciągle, (w roku 1880 wynosiły przeszło 10 miljonów t. j. o 700,000 rs. więcej aniżeli w roku poprzednim) a kapitał zasobowy sięga do 30% kapitału wkładowego. Kasa służy jak dawniej przedewszystkiem drobnym przemysłowcom, bo z 4,600 pożyczek aż 3,000 jest mniejszej wysokości (od 25 do 400 rubli). Pomimo utrudnionych warunków kredytu kasa w ciągu roku sprawozdawczego nie podnosiła wcale stopy procentowej aby nie przynosić szkody drobnemu przemysłowi i tak znajdującemu się w trudnych warunkach. Czysty zysk wreszcie dosięgnął w roku 1880 sumy rs. 43,941 kop. 77.

Pomimo to wszystko w roku zeszłym kasa poniosła też i stosunkowo znaczne straty z powodu niewypłacalności kilku poważniejszych firm. Straty w sumie 10,000 rs. trzeba było pokryć z funduszu zarezerwowanego, który w skutek tego zeszedł do tysiąca ledwo rubli. Władze Towarzystwa przedsiębiorą środki, ażeby na przyszłość uniknąć podobnych ewentualności.

Takie są ogólne finansowe rezultaty działalności kasy.

W mowie swej p. Spiess wspomniał dalej o dotyczących kasy faktach natury administracyjnej.

Dowiedzieliśmy się więc najpierw o losie przedstawień do władzy przed dwoma laty czynionych o pozwolenie zaprowadzenia pewnych zmian w ustawie kasy. Projektowane były następujące zmiany: *a)* zastąpienie solidarnej odpowiedzialności uczestników przez odpowiedzialność stosunkową w miarę wysokości wkładu, *b)* rozszerzenie zakresu przyjmowania członków, *c)* udzielanie pożyczek na nieruchomości i papiery publiczne i *d)* wyłączenia kasy z pod nazoru p. ober-policmajstra. Co do pierwszych trzech zmian ministerjum zaopinjowało, iż z wprowadzeniem ich należy się wstrzymać do chwili przekonania się na drodze doświadczenia o ich wartości, co się tyczy wyłączenia kasy z pod kontroli policji, tego ministerjum nie uznaje wcale za możebne. Tu nadmienia p. Spiess, że zarząd kasy, wnosząc podanie do władz o wyłączenie z pod kontroli policyjnej, nie miał wcale zamiaru wyłamywać się z pod jakichkolwiek środków kontrolujących, lecz jedynie uczynił to na życzenie p. ober-policmajstra, który naówczas podobną kontrolę uważał za nieodpowiednią dla siebie.

Wreszcie na zakończenie swej mowy, dla ścisłości faktycznej wspomina p. Spiess o odezwie, jaką zarząd kasy otrzymał w przeddzień zebrania od p. ober-policmajstra warszawskiego. P. ober-policmajster w odezwie tej twierdzi, że, o ile mu wiadomo, kasa pożyczkowa podstanowiła podnieść wysokość wkładu z 50 na 150 rs., lecz nie otrzymało na to zezwolenia ministerjum,—gdyby więc pobrano od członków wyższe wkłady, p. ober-policmajster, korzystając z przysługującego mu prawa kontroli zaleca, ażeby nienależne wkłady zwrócono członkom, a w każdym razie dano mu znać, czy uchwała pomieniona weszła w wykonanie. Otóż p. Spiess objaśnia, iż w całej tej sprawie ukrywa się nieporozumienie. Mianowicie uchwała kasy co do wysokości wkładu, a raczej potrójnych wkładów, jest rzeczą zupełnie wewnętrzną, która w niczem ustawy nie narusza ani nie staje z nią w kolizji — i dla tego też wcale do ministerjum do zatwierdzenia przedstawianą nie była. Ustawa oznacza tylko *minimum* wkładu i na tym punkcie pozostaje ona bez zmiany. Dawniej zresztą przyjmowano wielokrotnie wkłady trzy, pięć i nawet dziesięć razy większe i niczyje interesa nic na tem nie cierpiały.

Na tem skończył obszerną swą przemowę p. Spiess.

Następnie przystąpił do odczytania główniejszych danych ze sprawozdania rachunkowego p. Temler.

Dowiedzieliśmy się więc odeń, że po koniec 1879 r. od początku istnienia kasa pożyczkowa liczyła 10694 uczestników, że zaś ubyło 5354, przeto pozostało 5340; w ciągu roku 1880 ubyło 71, pozostało więc z końcem roku 5269.

Z początkiem roku 1880 było wkładów rs. 269413, w ciągu roku przybyło rs. 75739 kop. 70, ubyło zaś rs. 31188 kop. 26, pozostało więc z końcem roku rs. 313,964 kop. 44. Z końcem roku sprawozdawczego znajdowało się: 4780 wkładów pojedynczych na rs. 238,114 kop. 44; 163 podwójnych na rs. 16,300 i 397 potrójnych na rs. 59,550.

W ciągu roku zażądano pożyczek na rs. 4,660,673 kop. 75, z tego odmówiono na rs. 671,216 kop. 92, udzielono więc na rs 3,995,456 kop. 83. W liczbie 4602 udzielonych pożyczek najwięcej, bo 1374 było w wysokości od 200 do 500 rubli, i od 500 do 1000 rs. (949), najmniej zaś bo 53 od 3 do 4 tysięcy rubli.

Dalej p. Karol Deike odczytał sprawozdanie delegacji rachunkowej, która znalazła rachunki i księgi instytucji w zupełnym porządku i uważa wogóle stan jej interesów za zupełnie dobry; radzi ona tylko znaczniej zasilać fundusz zarezerwowany ze względu na możebne większe straty, a nadto nie unieruchomiać fundusze na pożyczkach hypotecznych.

---

czy się mam cieszyć czy kłopotać. Czem był ów Rubaszów łatwo mi domyśleć się było...

Lecz — gdy parę morgów ziemi i chata mi została z niego, nie byłoż to i tak darem opatrzności Bożej!

Nimem się mógł wybrać do Rubaszowa do którego wóz potrzeba było najmować, a pieniędzy jak zawsze omal było — nim się rozmyśliłem co pocznę — musiałem posłańca podżywić i podkarmić, chcąc też się cokolwiek od niego dopytać.

Dobrego od niego nie dowiedziałem się nic — stękał i narzekał tylko... Wikłał się zresztą w odpowiedziach jakby obawiał wygadać przez zwykłą wieśniaków ostrożność. O stanie zdrowia pana Aleksandra powzdychując mówił, a wątpiąc czy go żywym zastaniemy, bo już ksiądz go dysponował i lada chwilę wyzwolenia się spodziewano.

Nie mogłem się z miasta oddalić nie dając o sobie znać pannie Filipinie, bo podróż przeciągnąć się groziła. Kto wie co mnie tam czekać mogło? Do kamienicy Kasztelanowej, która haftarek swych pilno strzegła, mężczyznie się dostać było trudno. Alem ja już był oswójony z miejscowością.

Okna pokoju w którym dziewczęta pracowały wychodziły w dziedziniec. Niektóre z nich siedziały przy nich a znakami porozumieć się było można. Zresztą już mnie tam znano, a Filipinę lubiono...

Gdym się pokazał, wnet jedna z dziewcząt mrugnęła abym pod galerją czekał. Niebawem wyszła i ona. W krótkich słowach, aby jej zawodu nie uczynić, nic o owym Rubaszowie zapisanym mi nie mówiąc, oświadczyłem tylko, że do imiennika mojego na łożu śmiertelnem będącego jechać muszę koniecznie, a powrócić będę się starał jak najprędzej.

Podaliśmy sobie ręce w milczeniu, a ja jej drżące paluszki ucałowałem — i — rozstać się trzeba było.

Pełną głowę miałem tego nieszczęśliwego Rubaszowa, o którym Wojtek posłaniec naopowiadał mi siła rzeczy niedobrych, że grunta były zajałowiałe, co roku grady tamtędy przeciągały, urodzaju dobrego ludzie nie pamiętali, perz pola zarastał i t. p. Mówił też iż długów moc miał nieboszczyk i tak jak na cudzem siedział...

Najętą furką puściłem się przeżegnawszy w drogę. Przy największym pośpiechu, nędzna uprząż dopiero drugiego dnia stanąć mi dozwoliła. W karczemce nadedrogą Wojtek zeskoczywszy dowiedział się, że dziedzic już nie żył od wczora.

Dworek przy wsi, która się na kilka części dzieliła, stał bardzo biednie w wiśniowym sadzie i wierzbach, opuszczony, łatany, szopami lichemi otoczony. Sklecony z potrzeby gdy się wioska rozdzielała, szczupły był i bardzo zaniedbany. W największej izbie na lewo okno zastałem otwarte, nieboszczyk leżał na tarczaniku kilimkiem wytartym pokrytym, przy dwóch świeczkach. Bab kilka płakało i modliło się w kącie. Organista drzemiący modlitwy przy ciele odmawiał...

Kląkłem i zapłakałem nad nim i nad sobą razem. Co tu było poczynać, biedę tę dziedziczyć, czy się wyrzec jej? Nie wiedziałem sam.

Chwilę tu zabawiwszy, a nie mając u kogo się rozpytać ni poradzić, powlókłem się na plebanję...

Ksiądz, który w progu stał, wydał mi się więcej do żołnierza niż do kapłana podobny. Średnich lat, twarzy ospowatej i surowego wyrazu, barczysty, słuszny — korda mu tylko brakło i konia, aby go do kawalerji narodowej zaszeregować.

Z trwogą przystąpiłem do niego w pierwszej chwili pozdrawiając i rekomendując się, lecz gdy parę słów przemówił — a głos miał bardzo łagodny — ośmieliłem się wprędce.

Szliśmy z nim do środka.

— Ojcze mój — rzekłem — przyszedłem was o radę prosić. Dobrem sercem nieboszczyk pono uczynił mnie swoim spadkobiercą, chociaż mu nie byłem niczem, ale ja biedny człek grosza przy duszy nie mam, Rubaszowa ta część zadłużona — co ja pocznę?

Ksiądz słuchał i dawał mi się wygadywać. Rzucał tylko pytania coraz nowe, nie odzywał się z niczem. Gdym skończył milczał długo...

— Rada trudna — rzekł — Boga wezwijcie na pomoc niech natchnie. Ja ani radzić ani odradzać nie będę.

Jedno wam powiem tylko — dla człowieka któryby coś miał, te trzy chatki i kawał ziemi odłużonej, to kula u nogi, a temu co nie ma nic, a pracować chce?? hm? czemuby nie probować?

— Ale ja najpierwszym obowiązkom nie podołam — odpowiedziałem mu — bo na poczestny pogrzeb dla nieboszczyka zdobyć się nawet nie mogę... a dalej — rąk nie ma za co zaczepić!!

— No — pogrzeb, pogrzeb — zamruczał ksiądz — to tam jakoś połatamy... Ja winienem nieboszczykowi coś, bo choć pieniacz okrutny, serce miał poczciwe; splendoru nie będzie, ale pogrzebiemy go uczciwie... Jeśli odwagę masz? hę? czemuby nie sprobować?

Natchnął mnie trochę odwagą, powróciłem się do dworku rozpatrzeć... Ksiądz który był przy zgonie dopilnował, nic więc nie rozchwytano — było odzieży trochę, zbroiczek starych parę, coś sprzętu, koni para, krów kilka, nie wiele owiec i drobiu. Ale począwszy od gumna waliło się wszystko...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Występuje p. Makowiecki z kilkoma ważnemi uwagami *ex re* sprawozdań. Wspomina on najpierw o kapitale zasobowym, który doszedł do 80,850 rs. i wnosi, że kapitał ten test już za wysoki, Towarzystwa zaliczkowe, według teoryi Schultze Delitscha, powinny posiadać kapitał zasobowy w wysokości 1/20 kapitału udziałowego łącznie z kapitałem znajdującym się na lokacji. Gdyby przyjąć tę normę, kapitał kasy powinienby najmniej wynosić 60 tysięcy rubli. Radzi więc pan M., nie stawiając zresztą formalnego wniosku, ażeby nie forsowano zasilania kapitału zasobowego, zwiększa się on bowiem drogą naturalną przez przyrost procentów. Zwiększanie do nieskończoności kapitału zasobowego więzi i unieruchamia kapitał, który możnaby z daleko większym pożytkiem puścić w obrót.

Nadto łączy się pan M. z wnioskami delegacji rachunkowej i zapytuje dlaczego przy większej porównawczo z rokiem poprzednim sumie pożyczek, zyski są cokolwiek mniejsze niż roku poprzedniego; na to ostatnie daje zupełnie zadawalniającą odpowiedz pan Temler.

W kwestji kapitału zasobowego zawiązuje się tymczasem ożywiona dyskusja; uczestniczą w niej pp. Temler, Kirszrot, Lande i inni.

Pan T. twierdzi, że większy kapitał zasobowy daje znaczniejszą swobodę i pozwala udzielać pożyczki osobom mniej zamożnym, z zasady przedstawiającym mniej pewności; kapitał zasobowy oddać może olbrzymie usługi w razie ewentualnej kryzys handlowej.

Pan K. kładzie nacisk na brak kapitału zakładowego, skutkiem czego instytucja nie posiada stałego gruntu. Grunt taki daje jej właśnie ów kapitał zasobowy. Zresztą praktycznie zwalnia on członków od solidarnej odpowiedzialności każdego za wszystkich.

Wreszcie pan L. słusznie dowodzi, iż kapitał zasobowy jest właśnie hypoteką dla pożyczających kasie; gdyby go nie było, kredyt kasy zmniejszyłby się bardzo znacznie.

Po zamknięciu dyskusji w tej ważnej i ciekawej kwestji poddano pod zatwierdzenie zebranych odczytane sprawozdanie.

Zostało ono zatwierdzone jednogłośnie.

Nastąpił potem wniosek co do rozdziału zysku. Z czystego zysku, wynoszącego rs. 43,941 kop. 77 zgromadzeni zgodzili się najpierw odliczyć rs. 1,009, zaliczone przez zarząd na dodatek urzędnikom. Następnie pozostałą sumę, zgodnie z wnioskiem zarządu, rozdzielono w nestępujący sposób: rs. 23,639 kop. 27 na dywidendę w wysokości 9%; rs. 3,893 kop. 50 na tantjemę dla urzędników oraz na fundusz kasy przezorności; rs. 9,000 na fundusz zarezerwowany i rs. 6,400 na kapitał zasobowy.

Dodać trzeba, iż p. Makowiecki, w myśl głoszonych przez siebie zasad o znaczeniu kapitału zarezerwowanego i zasobowego, wnosił o przeniesienie z drugiego do pierwszego 1000 rs., zgromadzeni jednak utrzymali rozdział zysków projektowany przez zarząd. Podczas dyskusji nad tą kwestją skonstatowano mimochodem, że i w roku bieżącym kasa poniesie ewentualnie straty skutkiem niewypłacalności niektórych uczestników. Kilka głosów żądało nawet odczytania nazwisk niewypłacalnych...

Dalej przedstawiono wniosek co do etatu zarządu i biura na rok bieżący, który wynosi rs. 11,000, a więc o 750 rs. więcej niż etat zeszłoroczny.

Zgromadzeni na podwyżkę etatu jednogłośnie się zgodzili.

Tu wystąpił p. Temler i wnosił o podniesienie z 4 do 5 tysięcy rubli wynagrodzenia dla delegacji kredytowej, a to ze względu, że od lat kilku, jak normę tę ustanowiono, przy większym obrocie zwiększył się też bardzo znacznie zakres pracy...

Na wniosek ten najchętniej się zgodzono.

Wreszcie przedstawiony został jeszcze ostatni wniosek co do rozmiaru lokacji kapitałów w kasie w roku bieżącym. Norma taka ustanawianą jest w myśl ustawy, corocznie. Tym razem zgodzono się na wniosek p. Deike, aby zarząd miał prawo przyjmować na lokację sumy trzy razy większe aniżeli kapitał wkładowy łącznie z kapitałem zasobowym.

Wreszcie co do programu obecni udzielili jednomyślnie zarządowi upoważnienie do dalszego popierania u władz zmian ustawy, których zatwierdzenia ministerjum czasowo tylko odmówiło.

Na koniec przystąpiono do wyborów.

Na miejsce występujących z kadencji wybrani zostali: na członka zarządzającego rachunkowością p. Herman Mayer, na członków komitetu pp. Rodkiewicz, Rentel i Żurkowski.

Do delegacji rachunkowej ponownie zostali wybrani pp. Deike, Szlenkier, Heryng i Makowiecki.

Wreszcie na wniosek p. Temlera i zgodnie z poprawką p. Makowieckiego, zamiast wyboru delegacji układającej listę kandydatów na reprezentantów, postanowiono, ażeby na przyszłość kolejno wchodzili do owej delegacji wszyscy reprezentanci. Liczba członków delegacji zwiększoną została z 15 do 20.

Z Krakowa.

Dnia 20 lutego 1881.

Dr Ferdynand Weigel, jak wam to w czwartek telegrafowałem, wybrany został prezydentem Krakowa na miejsce marszałka krajowego, dra M. Zyblikiewicza.

Oczekiwanie na rezultat wyboru było gorączkowe:

Przez parę tygodni radcy miasta chodzili z podniesioną głową, czując ważność swych głosów, mających rzucić się na szalę.

Dwa stronnictwa: postępowe i t. z. „stańczykowskie“ stanęły do walki jak dwaj gladjatorzy.

Na 60 radców głosowało 53; tylko zmarli i chorzy nie stanęli do apelu!

Niepewność była wielka...

Przed gmachem magistratu stały niespokojne tłumy.

Raptem rozległy się głosy: Weigel, Weigel! — postępowcy zwyciężyli.

Wychodzącego dra Weigla powitały okrzyki: „niech żyje!

W dwie godziny później zaimprowizowano korowód z pochodniami (wyrażenie wymyślone dla zastąpienia masła maślanego: pochodu z pochodniami.

Korowód ruszył ulicą Bracką i Rynkiem do mieszkania prezydenta na ulicy Grodzkiej.

Prezydent ukazał się w oknie i kilku słowy zaręczył, że dobro miasta będzie głównem zadaniem jego działalności...

Podczas korowodu udała się do niego delegacja, złożona przeważnie z adwokatów i wyraziła mu w imieniu ogółu obywateli zadowolenia z wyniku wyborów.

W odpowiedzi swojej delegatom podniósł p. prezydent trudność swojego zadania wobec wzrastającego w mieście niedostatku, dodając wiele znaczące słowa: „zamiast wyprawiania uczt lukullusowych starać się będę o dostarczenie chleba nędzarzom; nie przyniesie mi to rozgłosu, ale szacunek zacnych obywateli, co więcej sobie ważę“.

Na drugi dzień po wyborze drobni przemysłowcy i rękodzielnicy drugim korowodem z pochodniami zaznaczyli swą radość z wyboru dra Weigla.

Wczoraj miał być trzeci korowód: górników z Wieliczki, którzy jak wiadomo wiele zawdzięczają obecnemu prezydentowi Krakowa.

Dowiedziawszy się o tem dr Weigel podziękował górnikom za ich dobre chęci, prosząc zarazem o porzucenie myśli korowodu.

Dziś wyjechał p. prezydent do Wiednia dla wzięcia udziału w posiedzeniach rady państwa.

Osobistość dra Weigla dobrze jest znaną w całym kraju.

Jako sekretarz izby handlowej oddał miejscowemu przemysłowi i handlowi niepospolite zasługi.

W radzie państwa walczył energicznie o biskupstwo krakowskie i prawie jego wyłącznym staraniom zawdzięczać należy pomyślne rozwiązanie sprawy.

Jako wice-prezydent Krakowa, połowę czynności prezydenta wykonywał z ogólnem zadowoleniem; ofiarowanego sobie wynagrodzenia nie przyjął.

Zeszłoroczne uroczystości podczas pobytu cesarza Franciszka Józefa przygotowane zostały pod jego kierunkiem, w ostatniej chwili zdał je w ręce dra Zyblikiewicza.

Dr Weigel ma bardzo liczne zalety: powagę, energję, przystępność w obcowaniu z ludźmi, uczynność dla wszystkich bez różnicy; wielu dopomógł, nikomu nie zaszkodził.

Dziś mieliśmy początek ruchu wyborczego na posła do rady państwa.

Licznie zebrani wyborcy głosowali nad składem komitetu przedwyborczego.

Były trzy listy: jedną przedstawił p. Estreicher, drugą (postępową) dr Czesnak, trzecią była żydowska.

Zwyciężyła lista postępowa; za tydzień przedstawi komitet kandydata.

Prawdopodobnie będzie nim dr Machalski.

Jutro także wybór: królowej balu mickiewiczowskiego.

Kto nią będzie—rozstrzygną znawcy, a korespondent wam doniesie.

Na bal zjeżdża się osób niemało; z Warszawy przybyła wczoraj Deotyma.

Na cześć jej koło artystyczno-literackie wydaje herbatę, połączoną z wieczorkiem muzykalnym.

Wczoraj w przepełnionym teatrze dawano poraz pierwszy dramat pana W. Szymanowskiego p. t. „Posąg“.

Główne role wybornie odegrali: p. Hofmanowa i p. Żelazowski.

Ten ostatni grą swoją w ostatnim akcie porwał publiczność.

K. B.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Według doniesienia gazety *Nowosti*, rząd do czasu ukończenia elaboratu komitetu prasowego ureguluje stosunki prasowe jeszcze w tym miesiącu tymczasowo na drodze administracyjnej.

= Gazety petersburskie donoszą, iż dla ukrócenia coraz bardziej szerzącego się przemytnictwa okowity mają być przedsięwzięte następujące energiczne środki: 1) Oddani zostaną pod nadzór policyjny wszyscy bez wyjątku przemytnicy, przytrzymani zarówno przez policję, jak i straż. 2) Niepoprawni przemytnicy będą wydalani drogą administracyjną o 100 wiorst od granicy. 3) Do licytacji na sprzedaż okowity skonfiskowanej mają być dopuszczeni jedynie fabrykanci spirytusu i wódek, aby stanowczo przeciąć handel okowitą przemycaną.

= Gazety petersburskie donoszą, iż w ministerjum oświecenia poruszoną została kwestja skoncentrowania zarządu wszystkiemi specjalnemi zakładami naukowemi w radzie ministerjum; obecnie zakłady te znajdują się w zawiadywaniu różnych ministerjów, ztąd też wynika różnorodność metod i poglądów naukowych, w praktyce nader niedogodna.

= Z rozkazu w ministerjum sprawiedliwości członek sądu okręgowego moskiewskiego radca dworu Rogoziński mianowany został członkiem sądu okręgowego warszawskiego; nadto pozostający przy departamencie ministerstwa sprawiedliwości, a wydelegowani do pełnienia obowiązków sędziów śledczych w okręgu sądu okręgowego kaliskiego: w m. Kaliszu — Skupieński, w pow. łęczyckim — Tymieniecki i w pow. słupeckim Kreczetowicz oraz w okręgu sądu okr. kieleckiego: do spraw szczególnie ważnych i w 1-ym rewirze okręgu Gonczarow, mianowani zostali — sędziami śledczymi w odpowiednich okręgach.

= Podana przez nas przed miesiącem w formie pogłoski wieść o otwarciu oddziałów równoległych przy miejscowej szkole realnej sprawdza się w zupełności. Otwarcie to nastąpi z początkiem przyszłego roku szkolnego. Fundusz w kwocie rs. 20,000 asygnowany będzie ze skarbu i kasy miejskiej.

= Obostrzony został przepis dotyczący dzwonków przy sankach publicznych i prywatnych; służba policyjna otrzymała polecenie zatrzymywania wszelkich sanek bez dzwonków na mieście się ukazujących.

= Przedsiębiorca oczyszczania miasta p. Apfelbaum powtórnie za niespełnienie przyjętych zobowiązań, na karę pieniężną w kwocie rs. 50 skazany został.

= Połączone biura posłańców wystąpiły do właściwej władzy z podaniem o dozwolenie wprowadzenia następujących zmian w ustawach: 1) O podniesienie taryfy wynagrodzenia dla posłańców publicznych ze względu na drożyznę; 2) o dozwolenie posłańcom sprzedaży pism, telegramów, broszur i t. p. produkcji prasy przez cenzurę dozwolonych; 3) o dozwolenie kantorom z uwagi na wprowadzenie jednostajności i porządku w ubraniu posłańców, przygotowywania dla nich odzieży i za opłatą po 2 1/2 kop. dziennie dostarczania im munduru zimowego z kapturem służyć mającego na lat trzy, munduru letniego na lat dwa i pasu z torbą skórzaną na lat 10; 4) o zmianę napisu na blasze dotąd używanego i zastąpienie blach tych nowemi bez napisu „posłaniec“ lecz tylko z numerem; wreszcie 5) o pozwolenie drukowania na odwrotnej stronie kartek jakie posłańcy publiczni wydają adresów i ogłoszeń kupców i przemysłowców na ich żądanie. Do prośby tej co do punktów 3, 4 i 5, nastąpiła przychylna odpowiedź, co do 1 i 2 zaś odmowne motywowane co do podwyższenia wynagrodzenia tem, iż biura posłańców nie tak dawno istnieją i że od chwili gdy taksa dla nich zatwierdzoną została drożyzna w Warszawie niepowiększyła się, co do sprzedaży gazet zaś tem, iż nie odpowiada to określonej ustawą działalności posłańców.

= W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się sprawozdanie z czynności Towarzystwa kredytowego ziemskiego za czas od 13-go maja do 13-go listopada roku ubiegłego.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś „Zbójcy“ w miejsce zapowiedzianego „Romea“ z p. Ładnowskim.

Niedyspozycja artysty lwowskiego jest cięższą aniżeli pierwotnie mniemano.

* We czwartek na scenie teatru rozmaitości dany będzie po raz pierwszy dramat H. Sienkiewicza „Na jedną kartę.“

* Walne zgromadzenie członków Towarzystwa muzycznego odbędzie się w przyszłą niedzielę dnia 27-go b. m.

Na porządku dziennym są sprawy bieżące nie ma-

łej wagi, wymagające licznego zebrania się członków.

* Koncert p. Pawła Schlötzera odbędzie się dnia 5-go marca r. b. ze współudziałem artystki opery p. Heleny Hermanówny.

Bilety są do nabycia w księgarniach Gebethnera i Hoesicka.

* Czwartkowy koncert wiolonczelisty Hollmana i skrzypka Viardôt zapowiada się obiecująco.

Zakomunikowany nam program zapowiada wiele rzeczy nowych.

Między innemi wykona p. Hollman tradycyjny śpiew hebrajski (śpiewany w wilję dnia sądnego) „Kol Nidre.“

Nieznana ta u nas kompozycja Maxa Brucha, ma być podobno wielce efektowną.

* Donoszą nam z Drezna, iż wielki koncert St. Barcewicza w teatrze miejscowym, powiódł się znakomicie.

Artystę naszego przyjmowano bardzo gorąco.

Impresario Ole Bull, syn słynnego skrzypka, robi St. Barcewiczowi propozycję koncertów w Szwecji, Norwegji i Ameryce.

= Oddajemy co się komu należy...

Wobec podniesionej obecnie w *Ekonomiście* kwestji zaprowadzenia targów zbożowych w Warszawie, godzi się wspomnieć, że kwestja ta podjętą została jeszcze w roku zeszłym w nrze 37 *Gazety rolniczej* przez p. Jeleńskiego.

Współcześnie pisaliśmy o niej i w naszem także piśmie.

= Posiedzenie.

Wczoraj o godzinie pierwszej po południu odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie komisji, wyznaczonej przez p. ober-policmajstra m. Warszawy, dla oznaczenia stopy, na jakiej ma być postawioną straż ogniowa warszawska w razie odłączenia od niej t. z. „magazynu karowego.“

Na posiedzeniu tem przeczytano i podpisano ostateczny referat podkomisji, która odpowiedziała na oddzielną opinję członka, inżeniera miejskiego pana Żylińskiego, występującego przeciwko projektowanej rezerwie i zmniejszeniu ogólnego składu straży ogniowej, wychodząc z finansowego punktu widzenia.

Co do tego ostatniego p. Żyliński wykazywał, że utrzymanie straży kosztuje kasę miejską rs. 196,585 kop. 60.

Odpowiadając na to podkomisja dowodziła, iż utrzymanie to wynosi tylko rs. 81,235 kop. 60, dodając do tego (jako *maximum*) ⅕ część wydatków jednorazowych, t. j. na większe reperacje lub zakupienie nowych narzędzi, które to wydatki corocznie powtarzać się nie mogą, mianowicie rs. 7,000, koszt utrzymania właściwej straży wyniesie rs. 88,245 kopiejek 60.

Że zaś do kosztu tego fundusze ubezpieczeń przychodzą z zasiłkiem rs. 41,609 kop. 25, kasa więc miejska wydatkuje tylko rs. 46,631 kop. 35.

Również inne zdania p. Żylińskiego podkomisja kategorycznie rozebrała.

Z zasad więc w protokule wyszczególnionych, uważając za niemożliwe zupełne zaniedbanie utrzymywania projektowanej przez podkomisję rezerwy, a zbyt ryzykowną próbę odłożenia tej rezerwy do dalszego czasu, zwłaszcza, że narzędzia do niej są gotowe, a konie z taboru karowego przydzielone być mogą, komisja pogląd podkomisji podzieliła i uznała, że straży ogniowej potrzeba zostawić tabor dotychczasowy, oraz utrzymywać dla niej 332 ludzi i 192 koni.

Wszelako komisja nie może odmówić słuszności naciskowi, położonemu przez inżeniera p. Żylińskiego na oszczędność, jaka w wydatkach odnoszących się do kasy miejskiej, ze względu na stan jej funduszów i potrzeby miasta zachowaną być winna, i wychodząc ze stanowiska tej oszczędności wynurza opinję, że wydatek spowodowany potrzebą utrzymywania w straży ogniowej, po zwinięciu oddziału karowego, więcej o 93 ludzi i 90 koni niż etat obejmuje, odnies ony być winien nie do funduszów budżetowych kasy miejskiej, lecz do funduszów ubezpieczeń zupełnie od właściwych dochodów miasta odrębnych i tylko pod kontrolą magistratu zostających.

= Do sz. municypalności!

Jesteśmy proszeni o zwrócenie uwagi zarządu manicypalnego na węgieł parkanu przy zbiegu Królewskiej i Granicznej ulicy.

Stan tego muru przypomina katastrofę Zagrzebską... wyszedł on od strony Królewskiej z pionu i wygiął się wyraźnie na zewnątrz.

Parkan wypada rozebrać, bo grozi zawaleniem się.

W najgorszym razie, ze względu na ruch niezwykły w miejscu tem, należy parkan podeprzeć.

Carthago delenda est...

= Banknot.

Nowe dwudziestopięciorublówki, co raz więcej zaczynają ukazywać się w kursie...

Pomimo tego wiele osób szczególniej z prowincji nietylko niewidziało ich, ale nawet nic nie wie o tem!

Wczoraj naprzykład, na jednym z tutejszych targów, przybyłemu z sianem koloniście, płacono banknotem nowego stempla.

Przybysz z prowincji, pomimo zapewnień innych osób, że pieniądz ten dobry, — stanowczo odmówił przyjęcia!

= **Echa z prowincji.**

* Budżet m. Lublina na rok bieżący już obliczony został.

Dochody wyniosą rs. 68,389— wydatki zaś rs. 56,350.

* Widowisko amatorskie dane w Puławach (Nowej Aleksandrji) w dniu 9-tym b. m. przez studentów tamecznego instytutu na rzecz niezamożnych ich kolegów, przyniosło dochodu: ze sprzedaży biletów i afiszów rs. 546 kop. 39 — z bufetu rs. 247 kop. 97— czyli razem rs. 794 kop 36.

Wydatki na urządzenie widowiska wyniosły rs. 209 kop. 39 — na urządzenie bufetu rs 189 kop. 97 — ogółem rs. 399 kop. 36.

Pozostało zatem czystego dochodu rs. 395.

Takie cyfry o rezultacie o rezultacie widowiska komunikuje nam dyrektor instututu.

* Kościół parafjalny w Łopacinie, w ciechanowskiem, staraniem proboszcza księdza Ostromęckiego w tych dniach prawie z ruiny podniesiony został.

Kościół ten drewniany, wzniesiony jeszcze w początku zeszłego wieku, ma za sobą tradycję starożytności.

Został on obecnie odnowionym i odświeżonym.

Na placu przed kościołem stanie wkrótce statua Najśw. Marji Panny dłuta p. Kucharzewskiego.

* Zgorzały niedawno klasztor św. Anny pod Przyrowem, ma być z wiosną na nowo odbudowany.

Słynący cudami obraz św. Anny, przeniesiony został czasowo do kościoła w Przyrowie.

* Piszą do nas z Łowicza:

Straże ochotnicze krzątają się wszędzie około powiększenia swoich funduszów.

Gdzie straż, tam i teatr i przyjdzie podobno do tego, że nie będzie teatru bez straży a straży bez teatru! Cieszyć się nam z tego wypada.

W przeszłą niedzielę amatorowie odegrali tu w własnym teatrze straży ochotniczej i na jej korzyść dwie stałem powodzeniem cieszące się komedje: „*Consilium facultatis*“ Fredry i „Stryj przyjechał“ Koziebrodzkiego.

Zakończyły tłumaczone z francuskiego komedje „Niema ognia bez dymu, czyli, nic bez przyczyny.“

Jakkolwiek w grze amatorów było dużo dymu a mało ognia, cel jednakże został osiągnięty i kasa była pełną...

* Kwestja regulacji rzeki Sierpienicy, w płockiem, posuwa się naprzód.

Wkrótce w Bielsku, w lokalu miejscowego sądu gminnego, odbyć się ma narada okolicznych obywateli ziemskich nad tą sprawą.

= Godne naśladowania.

Do *Przeglądu bibljograficzno-archeologicznego* donosi regens kancelarji dyecezji kieleckiej ks. Siarkowski — o rzeczy godnej naśladowania.

Oto kancelarja biskupia tej dyecezji wydała odezwę do podwładnego sobie duchowieństwa, aby zwracało baczną uwagę na zabytki sztuki i archeologji.

Odezwa ta, którą czytaliśmy w całości, zaleca umiejętne restaurowanie kościołów.

Radzi ona zachowywanie stylów takich jakie zastają w budowli danej...

Obrazy i rzeźby powinny być powierzane do restauracji ludziom znającym sztukę i ducha jej czasów średniowiecznych.

Oprócz tego znajdujemy tu wiele rad i wskazówek zdrowych, odnoszących się do sprawy konserwatorstwa.

Odezwa ta została rozesłaną w drodze urzędowej.

Czyby i inne kancelarje biskupie nie mogły pójść za tym przykładem?

Sądzimy że to uczynią...

= Dziwa...

W teatrze lubelskim zaczynają się od pewnego czasu różne dziwa.

Przed kilku dniami jakichś kilku przedstawicieli „towarzystwa“ przełaziło tam z loży do loży, robiąc sobie ztąd bardzo miłą zabawkę...

Teraz znowu inni jacyś widzowie zajmowali się wyrzucaniem z jednej z lóż na parter gradu słodyczy cukierniach...

Cierpiały na tem łysiny i kapelusze widzów parterowych, silnie bombardowanych.

= Zagorzenie.

W tych dniach przemieszkujące w domu przytułku, „Krzywdów“ w Nieszawie, Zuzanna D., Marjanna M. i Anna K., napaliwszy na noc węglem kamiennym, zawcześnie zamknęły piec.

Nieszczęśliwe zagorzały.

Anna K., 78 letnia staruszka, skutkiem zagorzenia marła towarzyszki jej zaś zdołano uratować...

= Samobójstwo.

Donoszą nam z Łowicza:

„W przeszłą niedzielę d. 20 b. m., odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, tutejszy mieszkaniec Grum....b. gorzelany.

Przyczyną samobójstwa była, prawdopodobnie, rozpacz po stracie 500 rs., ciężką uzbieranych pracą, które zaliczył na kupno niewielkiej posiadłości w mieście, a z której, jak utrzymują, został wyzuty przez pokątnego doradzcę...

Osierocił po sobie dwóch synów, uczniów klas wstępnych miejscowego gimnazjum, którym, jako niemającym już i matki, ani krewnych, znajomi dali czasowy przytułek, a jutro... to sieroce jutro... weźmie na siebie ofiarność serc dobroczynnych, którym te biedne dzieci polecam“.

= Wypadek.

W Szeradanicach, w kieleckiem, na weselu jednego z włościan wesoło tańczył 18-letni drużba Jan W.

Przytem nie gardził też i kieliszkiem...

Nad ranem już wyszedłszy na dziedziniec, chciał uciągnąć wody, lecz nagle stracił równowagę...

Nieszczęśliwy wpadł do studni.

Pomimo, że go zaraz ztamtąd wydobyto, śmierć nastąpiła natychmiast...

= **Wypadki.**

* Przed kilku dniami donosiliśmy o znalezieniu na stoku cytadeli za fortem włodzimierskim zwłok dwuletniego dziecka owiniętych w gałgany.

Główka dziecka owiniętą była starą chustką.

Energiczne śledztwo wykryło, iż dziecię to stało się ofiarą zbrodni, której sprawczynią była własna matka Anna Poświkówna.

Nieszczęśliwe dziecię zostało uduszone.

Zbrodniarkę aresztowano.

* Przy ulicy Pokornej pod nr 3 zamieszkała Anna K. zeznała w policji, że w nocy przez sen przygniotła sobą trzytygodniowe dziecię swoje przy niej śpiące, które też w skutek tego utraciło życie

Śledztwo zarządzono.

* W mieszkaniu p. M., przy ulicy Piwnej pod nr 17, od przedwcześnie zamkniętego pieca, z niedopalonemi węglami, zagorzało 6 osób.

Na szczęście wcześnie udzielona pomoc lekarska wszystkich do życia przyprowadzić zdołała.

* W szynku przy rogu ulic Nowolipki i Smoczej trzech pijanych ludzi Jan M., Juljan S. i Franciszek P., w kłótni i wynikłej ztąd bójce tak silnie pobili czwartego Heronima K., iż ten ostatni do szpitala odesłany być musiał.

* W sieni domu nr 17 przy ulicy Chmielnej, w samo południe znaleziono podrzuconą dziewczynkę około miesiąca mieć mogącą.

Dziecię to szczęśliwie trafiło, wzięli je bowiem na wychowanie, mieszkający w tymże domu litościwi państwo R.

* Powożący wozem roboczym woźnica na Krakowskiem-Przedmieściu spadł z wozu i dostał się pod koła, które przeszły mu przez prawą nogę mocno mu ją raniąc.

* Na głuchoniemego Piotra S. w alejach Jerozolimskich najechał powożący prywatnym ekwipażem. S. upadł uderzony dyszlem w plecy i mocno zraniony został.

Winny zdołał zbiedz.

* Złodzieje dobrze widać obznajmieni z miejscowością i zwyczajami mieszkańców, obrabowali wczoraj naraz kilku lokatorów domu nr 9 przy ulicy Miłej.

Do mieszkań dostali się oni za pomocą podrobionych kluczów.

Zabrali wszystko co się tylko wynieść dało.

= Fatalny wypadek.

Świetny bal artystów w Monachium, dnia 18-go b. m. zamącił tragiczny wypadek...

Skutkiem zajęcia się kostjumu jednego z malarzy wszczął się pożar gwałtowny.

Płomienie objęły kilku uczestników balu tak szybko, iż ratunku podać nie zdołano.

Ośmiu malarzy skończyło już w straszliwych męczarniach życie—kilkunastu jest lżej rannych...

O ile nam dotąd wiadomo, żaden z rodaków naszych w wypadku tym szwanku nie poniósł.

Dla uspokojenia wielu rodzin odnieśliśmy się już do Monachium w drodze telegraficznej.

= Rydwan Sobieskiego.

Familienblatt podaje, że rydwan, na którym Sobieski wjechał, po wygnaniu Turków z pod Wiednia, do miasta, zamienionym był na ambonę, umieszczoną w kościele Nowo-Szczecińskim.

Podczas wojny 7-letniej ambona *questionis* stała się łupem wojennym.

Widziano ją później w jednym z kościołów czeskich, opatrzoną stosownym napisem.

Zdaje się, że cała ta historja wymyślona jest przez bujną wyobraźnię dziennika niemieckiego...

= Parasole mają swoją historję.

Najdawniejszy deszczochron sięga 802 r. po Nar. Chryst.

Był to podarek przesłany przez Alkuinów biskupowi w Salzburgu.

Musiał być kosztowny, skoro warto było posyłać go z Tours.

Cel sprzętu wyrażono w liście: *quod venerandum caput defendat ab imbribus.*

Parasol w liście tym nazywa się „namiotem"...

= Dorobek cywilizacyjny.

W Paryżu istnieje agencja matrymonialna, która nie tylko stręczy małżeństwa, ale także przedsiebierze urządzanie wizyt potrzebnych do zawarcia stosunku...

Obwoluty korespondencji wewnątrz kraju noszą napisy: „młodzieniec z brodą" „posag", albo „wąsy" „fawory ty z wąsami", „kandydatka z własnemi zębami..."

Biuro to funkcjonuje w bardzo pomyślnych warunkach!

= Język rękawiczek.

Upuszczenie znaczy *tak.*

Nałożenie palca jednego u prawej ręki: ***nie.***

Dwóch palcy: *obojętność.*

Zdjęcie obu: *dodanie odwagi.*

Pogniecenie: *ostrożność.*

Okręcenie koło palców: *nadzieja szybkiego zobaczenia.*

Nałożenie czterech palcy: *miłość.*

Oberwanie guzika: *idź do licha* i t. d.

Dykcjonarz ten pomieszcza dziennik angielski wychodzący w Paryżu.

= Kalembur.

Herbem karnawału może być worek, bo teraz jest za... pusty.

= W kwestji harmonji...

W muzyce byleby się oboje zgadzały—o inne instrumenta mniejsza...

— Komitet zarządzający domem czasowego schronienia „Przytulisko" podaje do wiadomości publicznej, iż na dochód tegoż Przytuliska danym będzie dnia 23 lutego r. b. w sali Ratuszowej bal, poprzedzony koncertem i przedstawieniem amatorskiem, na którym to balu obowiązków gospodyń podjąć się raczyły panie, których lista alfabetyczna jest następująca: Joanna z Rudzkich Arkuszewska, Michalina z Gosławskich Abramowiczowa, prezesowa Wanda Bartoszewiczowa, Konstantowa z Wojniczów Brochocka, z Łempickich Bieńkowska, Matiasowa Personowa, Janowa Bersonowa, Janowa Chodecka, z Lachnickich Chrapowicka, Eliza z Hoffmanów Dębowska, Juljanowa z Sauvé'ów Fragetowa, Wilhelmina Genelowa, Zofja Grabowska, Mikołajowa z Okęckich Glinczyna, Zofja z Zawadzkich Glazerowa, z Michałowskich Józefowicz-Hlebicka, Mieczysławowa z Krzywoszewskich Hubowa, Adelajda z Zawadzkich senatorowa Hoffmanowa, marszałkowa Feliksowa Jagminowa, Otylja Starża-Jakubowska, z Mecherzyńskich Jaraczewska, Romanowa z Kolbergów Jasińska, z hr. Czackich Iżycka, Ignacowa z Zakrzewskich Kossobudzka, z Połujańskich Kozanecka, z Podgórskich Zygmuntowa Krajewska, doktorowa Korzeniowska, Wanda z Kwiatkowskich Krąkowska, Leonowa Karasińska, Zofja z baronów Fanshave'ów b. Korffowa, z Heppenów Karasińska, hr. Janowa Ledóchowska, Ludwika z Kuczyńskich Lewandowska, Natalja z Hoffmanów Moczulska, Ludwikowa z Mrozowskich Marczewska, Helena z Genelów Mokiejewska, z Lilpopów Markoniowa, Walerja z Morzkowskich Marrénowa, z Jaraczewskich Mecherzyńska, Wanda z hr. Starzeńskich Niemiryczowa, Aniela z Roszkowskich Naimska, Okolska, z Szweitzerów Olszowska, Michalina z Bieńkowskich Ordężyna, Aleksandra Platerowa, Władysławowa Pawłowska, Łukaszowa z Czernickich Piotrowska, Bronisławowa z Katerlów Podczaska, Joanna z Sawickich Przyłuska, z Sierzputowskich Pęcherzewska, Natalja z Płużańskich Porazińska, Marja z hr. Krasińskich hr. Raczyńska, Leonowa Rakowska, Stefanja z Kruszewskich hr. Ronikierowa, br. von Raden, Marja Ludwikowa Ręczlerska, z Brzezińskich Rudnicka, Franciszka z Zawadzkich Robaczowska, generałowa hr. Rozwadowska, Ludwikowa Szmidecka, z Krennów Ludwikowa Szmidecka, Ksawerowa Smolińska, Wanda z Starzyńskich Szczukowa, generałowa Sobolewska, Izabela Smolikowska, Michałowa Starzeńska, generałowa Starynkiewicz, Marja z Karasińskich Sommerowa, Benigna Sawicka, Wandalinowa z Popielów Święcka, z Pęcherzewskich Sadowska, Karolowa Temlerowa, doktorowa Thiemowa, Ludwikowa Thonnesowa, z hr. Zboińskich Stanisławowa Turowska, Eliza z Sobolewów ks. Teniszew, z Garbowieckich Wendorffowa, z Chrzanowskich Stanisławowa Wysocka, Ludwika z Śmiecińskich Wodzińska, z hr. Łubieńskich Weissenhofowa, Ryszardowa Zalewska, Wiktorowa z Wołowskich Zaleska, Artiurowa z Zaleskich Zawiszyna, Józefa z Klonowskich Żwanowa. — Biletów na bal w cenie po rs. 2 na salę, jako też i na galerję dostać można u powyżej wymienionych dam, niemniej w księgarni Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, Hösicka, w cukierniach Loursa, Janowskiego, Toura i w sklepie Goleńskiego; w dzień zaś balu w Ratuszu od godziny 12 do 2 po południu i od 4 do końca zabawy.—Wejście na galerję z dziedzińca na lewo, tamże będzie urządzona kontramarkarnia. — Początek koncertu o godzinie 9, balu o godzinie 11.

Nekrologja.

† W dniu 23 lutego, we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. **Heleny Pawlikowskiej,** odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **11 i pół** zrana. na którą w smutku pozostała matka zaprasza przyjaciół i znajomych. —4172—

† W dniu 23 b. m., we środę, jako w rocznicę skonu ś.p. hrabiów Zygmuntów **Krasińskich,** ojca i syna, odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za spokój ich dusz, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana. —4176

† Z powodu rocznicy zgonu świętej i nieodżałowanej pamięci księdza Feliksa **Troszczyńskiego,** niegdyś proboszcza Hrubieszowskiego i Markuszewskiego, w dniu 23 lutego r. b., we środę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłego, na które najbliźsi krewni zapraszają przyjaciół i życzliwych nieboszczyka, przechowujących pamięć jego cnót i zasług. —4192—

† We środę, dnia 23 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Barbary Pameli, jenerałowej **Gieczewicz,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **9 i pół** zrana, żałobne za spokój duszy zmarłej nabożeństwo. —4071—

† Dnia 23 lutego, we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Apolonji z de-Saint-Laurent **Kobyłeckiej,** wdowy po radcy stanu, odbędzie się za spokój jej duszy, oraz za duszę ś. p. Józefa **Kobyłeckiego,** wotywa żałobna, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4084

† We środę, dnia 23 b. m., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ottona **Starzyńskiego,** mecenasa, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4077—

† Dnia 23 lutego, we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Patlewiczów **Mąkierskiej,** odbędzie się wotywa żałobna za spokój jej duszy, na które to nabożeństwo pozostały mąż wraz córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4128—

† We środę, dnia 23 k. m., jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Poradowskich **Goebel,** w kościele św. Józefa obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się o godzinie **10-tej** i **11-tej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —3943—

† Dnia 23 b. m., we środę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marji z Sauvé **Libiszewskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego o, godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4134—

† W dniu 24 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Michała **Brzozowskiego,** zmarłego dnia 24 stycznia r. b., na które, syn, córki i wnuki zapraszają krewnych, znajomych i pobożnych. —3113—

† Wdzięczni za doznane wsparcia dobroczynne z hojnej ręki ś. p. Michała **Brzozowskiego,** zapraszamy krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo. odbyć się mające za jego duszę w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, dnia 24 b. m., o godzinie **10-tej** zrana —4130

† Ś. p. Gustaw **Gosławski**, adjunkt cyrkułu IX, łazienkowskiego, zmarł w dniu 21 b. m. i r. Pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 23 b. m., t. j. we środę, o godzinie **3 i pół** po południu z kościoła św. Aleksandra, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Marja z Sotkiewiczów 1-o voto **Michalska,** 2-do **Myszkowska,** przeżywszy lat 49, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 20 b. m., przeniosła się do wieczności. Pozostali w smutku mąż, synowie, bracia i siostry zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 23 b. m., we środę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —4235—

† Ś. p. Szczepuś **Samitowski,** syn Jakóba i Karoliny z Krajczyńskich, przeżywszy rok i miesięcy 2, w dniu 22 lutego r. b. powiększył grono aniołków. W nieutulonym żalu pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego w dniu 24 lutego, we czwartek, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —4215—

† Wszystkim uczestniczącym w oddaniu ostatniej posługi zwłokom ś. p. ojca naszego Andrzeja **Rajkowskiego,** którzy swem tak licznem zebraniem się dali dowód jakiego szacunku nieboszczyk doznawał, pozostali w smutku synowie, córki i zięciowie składają niniejszem serdeczne podziękowanie. —4179—

† W smutku pozostała żona wraz córką i rodziną po ś. p. Karolu Leonie **Grzybowskim,** obywatelu ziemskim składa podziękowanie przyjaciołom i znajomym za odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku w dniu 17 b. m.

—4191— *Ludwika z Piotrowskich Grzybowska.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go lutego. — Francja wysyła na zaślubiny księcia Wilhelma jenerała Caillot z towarzyszami jako przedstawiciela prezydenta.

× **Paryż** 20-go lutego. — *Journal officiel* pomieszcza dekret, zabraniający wwozu marynowanej wieprzowiny do Francji ze Stanów Zjednoczonych.

× **Londyn** 20-go lutego. — Do *Daily News* telegrafują z Aleksandrji, iż francuski podróżnik po Afryce Henryk Lezeret wraz z całym swoim orszakiem zamordowany został przez pokolenia Gallas.

× **Praga** 20-go lutego. — Urzędowy komitet spisu ludności wykazuje, iż Praga liczy 158,513 mieszkańców: z tego 123,477 osób używa czeskiego języka jako towarzyskiego, a 30,519 niemieckiego.

× **Praga** 20-go lutego. — Z Gross-priesen donoszą, iż w nocy z 16 na 17 b. m. właściciel młynu Theissing zastrzelił we śnie swoją żonę i dwoje dzieci. Ojciec znikł. Z pozostawionych notatek widać, iż odebrał sobie życie przez utopienie się w Elbie.

× **Peszt** 20-go lutego.—W Kolocsy aresztowano notarjusza miejskiego Pawła Kisz pod zarzutem fałszerstwa i sprzeniewierzenia.

× **Lwów** 10-go lutego.—Na najbliższem ogólnem zgromadzeniu galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego postawiony zostanie wniosek emisji nowych czteroprocentowych listów zastawnych.

× **Belgrad** 20-go lutego.—Minister wojny Leszjanin podpisał kontrakt z fabrykantem broni Mauserem o dostawę karabinów odtylcowych systemu kombinowanego Mauser-Milanovicsa.

× **Belgrad** 20-go lutego.—Pomiędzy rządem a konsorcjum Bontoux podpisaną została umowa co do założenia banku narodowego.

× **Aleksandrja** 10-go lutego. — Następca tronu austryjackiego Rudolf przybył tu w piątek przed południem witany entuzjastycznie przez zgromadzoną licznie publiczność; tegoż dnia po południu arcyksiążę Rudolf wyjechał osobnym pociągiem do Kairu.

Przegląd polityczny.

Echa niemieckiej mowy tronowej odzywają się jeszcze bezustannie w prasie europejskiej.

Powszechną uwagę zwrócił w tym przedmiocie artykuł w *Journal de Saint-Petersb.* pomieszczony; przypuszcza on, iż mocarstwa muszą mieć jakąś wspólną podstawę porozumiewania się i działania w sprawie pokojowego rozwiązania kwestji helleńskiej, bez narażenia powagi Europy, zaangażowanej w uchwałach kongresu berlińskiego i konferencyj berlińskich.

Dalej czytamy w rzeczonym organie następujący ustęp:

„Powiedzmy niecierpliwym wprost, że mowa tronowa nie zapowiada i zapowiadać nie może rozwiązania kwestji helleńskiej.

„Mocarstwa mają przed sobą zadanie, na którego trudności oczu zamykać nie mogą; tak w Konstantynopolu, jak w Atenach musi być energiczna akcja dyplomatyczna rozpoczętą i prowadzoną.

„W jednej i drugiej stolicy stawiać będą utrudnienia, ale mocarstwa godzą się nietylko w chęci utrzymania pokoju, ale i co do zasad uzyskania zamierzonych celów na drodze układów.

„Niema wątpliwości, że Wysoka Porta i rząd ateński będą na przemian nużyć dyplomacją swojemi wybiegami i starać się o urwanie sobie nawzajem jakiejkolwiek koncesji, skrawka kraju lub t. p. korzyści.

„Układy nie pójdą przyśpieszonym krokiem, ale można liczyć na ich wynik o tyle, o ile Europa utrzyma solidarność, czego zresztą oczekiwać należy."

Intrygi pismaków dziennikarskich nie zaszkodzą sprawie, dyplomacja uczyni dla Grecji wszystko, co uzna za sprawiedliwe, chociażby taki p. Reinach w *Revue politique* pisał jeszcze ostrzej swe artykuły i pamflety przeciw p. Barthélemy St. Hilairè.

Cała tymczasowa czynność hr. Hatzfelda w Konstantynopolu ograniczyła się dotąd na pośrednictwie pomiędzy ciałem dyplomatycznem a ministrami sułtana. Porta wije się i kurczy w ciągłych kłopotach finansowych; z pod ziemi wygrzebywała fundusze na mobilizację, ale jej się to nie udaje.

Powstał teraz znowu projekt ściągnięcia przymusowej pożyczki w kwocie trzech miljonów funtów, których dostarczyć mają właściciele gruntów; oprócz tego rząd zamierza nałożyć podatek na ludność męską od głowy. Urzędnicy mają opłacać dziesiąty procent od swych pensyj. Niewątpliwie wszyscy przystaliby chętnie na taki warunek, gdyby po odciągnięciu procentu wypłacono im tylko resztę gaży w gotówce.

Memorial diplomatique przestrzega swych czytelników przed łatwowiernem przyjmowaniem wszystkich szczegółów, przemówień i orzeczeń prasy francuskiej, podsuwanych p. Gambecie. Nie należy też kłaść odpowiedzialności na prezesa izby za to wszystko, co w kwestjach polityki zewnętrznej przyjaciele jego pozwalają sobie sądzić publicznie, czy prywatnie. Według zdania rzeczonego pisma, p. Gambetta żywił zawsze przekonanie pokojowe i zaprzeczał formalnie pogłoskom, które go przedstawiały jako przeciwnika dzisiejszego ministra spraw zewnętrznych.

Presse zapowiada nową mówkę pokojową byłego dyktatora, ale jednocześnie zwraca uwagę na dwulicowość jego; wiedeński dziennik utrzymuje na podstawie swych informacyj, że p. Gambetta innym językiem przemawia publicznie, a innym wyraża się w kółkach prywatnych i zaufanych.

Publicznie bywa głosicielem pokoju, prywatnie odwetu i wojny. Oto niedawno temu na jakimś obiadku oficerskim miał powiedzieć, iż Francja potrzebuje sobie zdobyć sławę, aby stała się znowu dawną, starą Francją. Co się tycze kwestji helleńskiej, to jego zdaniem wprawdzie nie warto burzyć dla niej pokoju europejskiego, ale mimo wszystko uważa się obowiązanym w gronie oficerów, wiernych republice, wezwać do trzymania się w pogotowiu!... Djabeł nie śpi. Ciekawa rzecz, jak ten fakt wytłumaczy rzecznik dyplomatyczny p. Gambetty.

Wspominaliśmy już, że główny agitator sprawy irlandzkiej, deputowany Parnell, starał się podczas swego pobytu w Paryżu pozyskać popleczników dla swego kraju. Na obiedzie, danym przez Wiktora Hugo dla posła irlandzkiego, mówiono przeważnie o losach tej prowincji. Sędziwy poeta ze zwykłą sobie emfazą rozróżnił mnóstwo frazesów na ten temat kwestji społecznej, walki bogacza przeciw ubogiemu i oburzał się na egoizm i uciemiężenie irlandczyków przez rząd angielski.

Postanowiono, iż Parnell z Londynu wystosuje list do Wiktora Hugo, skreślając mu położenie swych ziomków, poeta zaś odpowie rodzajem manifestu, w którym wezwie wszystkie ludy cywilizowane do ujęcia się za „narodem męczenników.“

Parnellowi to gołosłowne poparcie francuskiego wieszcza nie wystarcza; zamierzał on pozyskać sobie dziennikarstwo francuskie, wpływy publicystów, ale ważniejsi przewódzcy stronnictw nie chcąc zrywać z opinją publiczną w Anglji, nie dali się użyć do tego.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 21-go. — Dzienniki reakcyjne i skrajne liberalne zajmują się żywo depeszami angielskiego posła w Atenach, w których jest mowa o misji generała Tomassin do Grecji o przyrzeczenie Francji co do sprzedaży 30,000 karabinów. Dzienniki domagają się wyjaśnień. Prawdopodobnie przyjdzie z tego powodu do interpelacji w izbie poselskiej lub w senacie.

Madryt 21-go. — W Toledo aresztowano kilku uczestników bankietu demokratycznego z powodu podburzających objawów. Jutro rada ministerjalna zadecyduje o terminie zawiązania kortezów i nowych wyborach.

Longyn 21-go. — *Biuro Reutera* donosi z Cape-Coasteastle pod d. 10 b. m.: Bandy aszantów zbliżyły się na odległość trzech mil. Panuje wielkie wzburzenie. Z Benin przybyło 100 żołnierzy z paru działami z Lagos i Guitta, oraz 350 ludzi z Sierra Lame. Załoga statku „Flirk“ wylądowała i wcielono ją do kompanji.

Berlin 21-go. — Słychać, że książę następca tronu, usiłuje pogodzić Bismarka z Eulenburgiem, który się podał do dymisji. Utrzymują, że cesarz polecił Eulenburgowi wypracowanie memorjału o kwestji spornej.

Rzym 21-go. — Poseł grecki Paparigopulos wręczy dziś rządowi tutejszemu notę tej treści, że mocarstwa powinny do układów w Konstantynopolu dopuścić delegata Grecji, w przeciwnym razie Grecja nie ręczy za wykonanie powziętych tam uchwał. W tutejszych sferach dyplomatycznych utrzymują, że gdyby Turcja zaofiarowała linję graniczną, którąby Europa uznała za dostateczną, mocarstwa zmuszą Grecję do rozbrojenia.

Berlin 21-go. — Z półurzędowych źródeł usiłują wykazać, że z oświadczenia Bismarcka, odczytanego w izbie panów nie można wysnuwać wniosku o różnicach zdań w łonie rządu. Zasadniczych różnic między Bismarkiem a Eulenburgiem niema (!) a przeto niema też powodu do zmiany ministerjalnej.

Berlin 22-go. — Cesarz nie przyjął dymisji Eulenburga. Układy dążące do nakłonienia go, aby pozostał na urzędzie, dotychczas są bez rezultatu.

Londyn 21-go. — Parnel wyjechał z Londynu w sobotę, wczoraj miał mowę na zebraniu 15,000 osób w Clara (Irlandja); w drodze na stacjach przyjmowano go owacjami.

Parnel zalecał ludności, mianowicie dzierżawcom, aby pozostali niewzruszeni i zaznaczył, że obstrukcjonizm w parlamencie oddalił o kilka tygodni zawieszenie prawa *habeas corpus*. W mowie swojej oświadczył dalej Parnell, że on i jego towarzysze chętnie dadzą się nakłonić jeśli tylko dzierżawcy wytrwają w odmowie płacenia czynszów. Jeśli przeciw represyjnym środkom postawią irlandczykowie tylko bierny opór i niedopuszczą do odbicia gwałtu gwałtem, to represalja spadną ostatecznie w skutkach na swoich autorów. Gabinet dyskutował w sobotę szczegóły irlandzkiego bilu gruntowego. — Z Newcastle donoszą pod dniem 20 b. m.: Wood przekroczył Buffalon i zrekognoskował okolicę na 10 mil po za Wallastroom, nie napotkawszy boerów. Obóz boerów był opuszczony.

Teatr Wielki.

Dziś: *Zbójcy.*
Jutro: *Mefistofele* (ab. B nr 10).

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Biała kamelja. — Było to pod Wagram. — Stryj przyjechał.—Przysięga Horacego.*
Jutro: *Pan Damazy.*

Teatr Mały.

Dziś: *Taraban mały dobosz. — Małżeństwo przy latarniach.—Piaczka i śmieszek.*
Jutro: *Taraban mały dobosz. — Gapiątko z Saint-Flour.—37 sous.*

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 21 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150 — 158
	średnia	128 — 145
	ordynaryjna	110 — —
Żyto	wyborowe	133 — 134
	średnie	124 — 131
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień	wyborowy	103 — 117
	średni	75 — 94
	ordynaryjny	— — —
Owies	wyborowy	104 — 106
	średni	86 — 94
	ordynaryjny	— — —
Groch		95 — 114
Gryka		102 — 114
Kasza jaglana	wyborowa	135 — 150
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.

dnia 22 lutego 1881 r.

	z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	86.65	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.53	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.80	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	81.60	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.20	—.—
„ „ „ „ m.	90.10	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.—	—.—
„ „ „ „ II	92.—	—.—
„ „ „ „ III	91.35	—.—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.30	—.—
„ „ m.	86.30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—.—	—.—
„ „ „ 1866.	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.75	—.—
II „ „ rs. 100	92.75	—.—
III „ „ rs. 100	92.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	302.	—.—
Akc. Banku Hand. w Łodzi.	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	326.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin.	—.—	70.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—.—	—.—
Akc. t. zakł. przędz. Zaw.	303.	298.

Wartość kuponów:

Od Listów Zastawnych 4% k. $66^2/_3$.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. $83^1/_3$.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. $195^{15}/_{16}$.
Od Listów Zast. m. Łodzi k. $154^1/_6$.
Od Listów Likwidacyjnych k. 90.
Od obligów skarbowych k. $157^7/_{10}$.
Od Pożyczki premjowej I emisji k. $54^9/_{10}$.
„ „ „ II emisji k. $220^8/_{10}$.

Z powodu, że p. **Małecki** fabrykę fortepianów na Sewerynowie, od 1-go Lipca r. b. przenosi do swego domu, to o obszernym pc tymże lokalu, mogącym być powiększonym, lub podzielonym, z dwoma frontami i korytarzem środkowym, na 1-m piętrze,—można już teraz powziąć wiadomość w kancelarji hr. Uruskiego, w pałacu Nr 28/393B, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. к3492



COHN i Leichtentritt,

Główny Skład

Pieców porcelanowych

zagranicznych, Komików w stylu «Rennissance», Kuchen angielskich, urządzeń kąpielowych przenośnych Pieców kaflowych, oraz różnego rodzaju żelaznych części składowych. **Kantor, Długa Nr 21, w Warszawie.** 2820к

Lekcje Buchhalterji

i korespondencji handlowej w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim, udziela Jan Danilewicz, zatwierdzony przez Rząd Nauczyciel.—Świętokrzyzka Nr 3, od g. 3 po poł. к3193

Dzierżawy dóbr

poszukuje z 200 mniej więcej korcami wysiewu; oraz **dzierżawy** od **30 do 40** włók rozległości przy szosie lub drodze żel.; każdy z odpowiednią ilością łąk, dobremi budynkami i inwentarzem;—wreszcie kupna choćby i znacznie większego **majątku** w guberniach Grodzińskiej lub Wołyńskiej. Biuro komisowe kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. rejenta **Fedeckiego**, Miodowa Nr 3. к3602—

Na **Dyrektora Huty szklannej** w jednej z zachodnich gubernji, z uposażeniem około 1,500 rs. i kaucją rs. 2 do 4,000 rs., albo li też na **Administratora** takowej z poręczonem dochodem 4,000 rs. poszukiwana jest odpowiednia **z fachową kwalifikacją Osoba** w biurze komisowem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego**, Miodowa Nr 3 к—3601—

Kaucjonowane biuro pośrednictwa i zleceń b. rejenta **J. Fedeckiego** Miodowa Nr 3, ma podane do sprzedania **folwarki** o 10 i 11, oraz **Dobra** o 17-tu, — 35-ciu,—40-tu i 50-ciu przeszło włókach rozległości, w tutejszej, kaliskiej i radomskiej gub., z wysokopiennemi lasami i bez lasów, w szacunku od **24,000 do 200,000** przeszło rs. — **Pieńki** po wyciętym wysokopiennym na **70 włókach** lesie, w miejscowości zalecającej się do ich jaknajkorzystniejszego zużytkowania, wysoką cenę drzewa i ułatwioną komunikację, gdzie reflektant wysoki procent od włożonego kapitału mieć może. —к3600—

Nowość pierwsza w Warszawie.

Fabryka parowa Szlaska do czyszczenia pierzy i puchu, wsypek, oraz Skład Główny nowych pierzy i puchu zwyczajnego i edredonowego. Fabryka przyjmuje do darcia pierza. Ceny nizkie i stałe.—Żabia Nr 3 lub też Przechodnia Nr 4.—W razie życzenia posyła się po takowe z fabryki i odstawia do domu Szanownym Kljentom. к—3399

Suknie strojne od Rs. 20,

Futra damskie od Rs. 25.—Palta zimowe od Rs. 14. Regenmantle od Rs. 8. Polonezy, Garnitury, Kapelasze i t. d., poleca

Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich

Henryka Cara,

ulica MIODOWA Nr 15.

Najstrojniejsze suknie mogą być wykończone w przeciągu **dwunastu** godzin. к3265

Nowy-Swiat Nr 12, do wynajęcia od 1-go Marca

4 Pokoje umeblowane,

na 2-m piętrze od frontu, z balkonem.—Wiadomość tamże, rano od godz. 9 do 12 lub od 5 do 7 po południu: toż mieszkanie może być wynajętem miesięcznie lub kwartalnie к-2869

NADWORNI DOSTAWCY

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

Firma istniejąca w Moskwie od 1787 roku,

polecają Herbatę przednich gatunków: **czarną** od rs. 1 kop. 20 do rs. 2 kop. 50, **kwiatową** od rs. 2 kop. 50 do rs. 5, **a szczególniej:**

Półtoraczna familijna rs. 1 kop. 60,—Familijna Chunmy rs. 2 i Czarna Lansin wyższego gatunku rs. 2 kop. 50.

Podwyższenie **cła** z d. 1 (13) Stycznia 1881 r. o 10%, w ogóle wpłynęło na ceny herbaty, my jednakże byliśmy w możności w swoim czasie nagromadzić znaczne zapasy Herbaty i z tego powodu starać się będziemy sprzedawać nadal **tejże samej dobroci Herbatę** jak poprzednio, na co prosimy zwrócić uwagę Szanownej Publiczności.

Handlującym nie zniżamy stopy rabatu z jakiego dotychczas korzystali.

CUKIER w głowach w lepszym gatunku 16 kop., rąbany lepszy gatunek kop. 17, w kostkach kop. 16½, mączka kop. 14½.

KAWA 35, 40, 45, 50, 55 kop.—Perłowa w lepszym gatunku 60 kop.

Waga pełna, bez papieru, na co prosimy zwracać uwagę.

ŚWIECE STEARYNOWE,

przygotowane na specjalne zamówienie nasze z etykietą naszej firmy: „Bazyli Perłow i Synowie", w **najlepszym gatunku funt 25 kop.—pud 9 rubli 40 kop.**

Waga pełna, palą się jednakowem światłem, dłużej od świec wszelkich innych fabryk.

ŚWIECE STEARYNOWE NEWSKIE,

funt 26 kop.—pud 9 rs. 80 kop.

Biorącym od razu 10 pudów, nie liczymy za ekspedycję i dostawienie na stację Drogi Żelaznej.

Składy nasze w Warszawie:

GŁÓWNY 1) ulica NOWY-ŚWIAT Nr 31;

2) róg Leszna i Rymarskiej;
3) Elektoralna Nr 10;
4) Marszałkowska Nr 44;
5) Długa Nr 11;
6) Twarda Nr 12;
7) Nalewki Nr 15;
8) Praga Nr 7, dom W. Sokołowskiego.

Kantor Główny, Skład i rozważenie herbaty, w **Moskwie** ul. 1-sza Mieszczańska dom własny.

NASZE SKŁADY HERBATY: w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Taganrogu, Odessie, Kursku, Niżnym Nowogrodzie, Tyflisie, Tule, Rydze, Smoleńsku, Orle, Saratowie, Woroneżu, Wilnie, Nowo-Czerkasku, Połtawie, Kremieńczugu, Elizabetgradzie, Kiszyniewie, Władykaukazie, Dynaburgu, Tambowie, Pskowie, Jarmarku Niżegrodzkim, i w główniejszych miastach Cesarstwa i Królestwa Polskiego **u wszystkich znaczniejszych kupców.**

Prosimy zwrócić uwagę, że z dniem 1 Stycznia 1881 r. ⅛ ℔ Herbaty, zawijane są cynfolją i opatrzone plombą naszej firmy.

к-3407 **Bazyli Perłow i Synowie, dom handlowy w Moskwie.**

Z d. 1-m Stycznia 1881 r. został otworzony

Skład Mąki Pszennej,

Młynów Woronhowieckich na Wołyniu T. Dorożyńskiego, urządzonych z najnowszemi udoskonaleniami w młynarstwie i wyrabiających najwyższe gatunki mąki, nagrodzonej wielkim srebnym medalem w 1880 roku, na wystawie Rolniczej w Kijowie.—Sprzedaż i zamówienia uskutecznia **Henryk Orzechowski**, przy ulicy **Chmielnej, Nr domu 46, mieszkania 17.** к2053—

Potrzebny jest Wspólnik

do interesu handlowego, z kapitałem **rs. 25,000** lub więcej, znajomość fachu niepotrzebna, lecz współpraca, to jest: **utrzymywanie kasy.**—Oferty wraz z adresem, proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 5. к—3646

Lekcje Tańca

к—3277

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski.**

Z powodu zmiany okoliczności

za rs. 7,000

do sprzedania **interes przemysłowo-handlowy,** od 40 lat egzystujący w Warszawie, w najlepszym punkcie miasta.—Reflektanci raczą składać adresy w Redakcji niniejszego pisma pod lit. S. K. S. 14. к-3628

Poszukuje się zaraz

w centrum miasta, a głównie w pobliżu Saskiego ogrodu Mieszkania złożonego **z 10 Pokoi,** kuchni, stajni i wozowni. — Offerty pod liter. J. R. uprasza się nadsyłać do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22. к3907

NOWA RESTAURACJA

„ALEXANDRE"

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,

wprost Saskiego Placu,

w tych dniach otwartą została.

LOKAL z komfortem urządzony.—**Wykwintna KUCHNIA** polska i francuzka.—Wszelkie Wina i Trunki z miejscowego składu **SIMONA** i **STECKIEGO,** po cenach umiarkowanych. к—2898

OWOCARNIA WŁOSKA,

к—3663 **Tłomackie Nr 11,**

otrzymała świeży transport

Z NEAPOLU KALAFIORÓW

sztuka 20 kop.

na koszyki po 18 kop.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Февраля 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 42. Wtorek. Dnia 10 (22) lutego 1881 roku.

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

W dniu wczorajszym około godziny dwunastej w południe władze dyrekcji głównej Towarzysta kredytowego ziemskiego zdawały sprawę z czynności dokonanych w czasie od 13 maja do 13 listopada roku upłynionego.

Ze sprawozdania tego podajemy następujące ważniejsze szczegóły:

Wierzyteiność Towarzystwa okresu trzeciego serji pierwszej wynosiła z dniem 20 marca roku zeszłego rs, 11,814,425.

Z wierzytelności tej ubyło do dnia 20-go września roku ubiegłego ogółem rs. 314,535, pozostało więc rs. 11,499,890.

Wierzytelność trzeciego okresu serji drugiej czyniła z dniem 20 marca r. z. — rs. 2,536,755, ubyło z niej do dnia 20 września tegoż roku — rs. 82,770, pozostało więc razem rs. 2,453,985.

Ogólna suma wierzytelności pięcioprocentowej serji pierwszej z roku 1869 stanowiła z dniem 20-ym marca roku 1880 — rs. 80,367,590, ubyło z niej rs 321,550, a zatem pozostaje rs. 80,046,040.

Wierzytelność Towarzystwa, w listach zastawnych czteroprocentowych serji pierwszej z roku 1869, zahypotekowana na pięciu dobrach, a wynosząca w dniu 20 marca r. z. — rs. 52,600, do dnia 20-go września roku tegoż nie uległa zmianie żadnej.

Wierzytelność 5% serji 2-ej doszła w dniu 20-tym marca r. z. do rs. 681,250, ponieważ zaś przybyło jej rs. 2,318,900, a ubyło jej rs. 6,000, więc pozostaje jej rs. 2,312,900.

Ogólna suma wszystkich wierzytelności Towarzystwa wynosi rs. 96,365,415.

Wierzytelności te zahypotekowane są na dobrach 7,732.

Dla ułatwienia parcelacji, dyrekcja główna, zarówno w latach poprzednich, począwszy od roku 1870, jako i w półroczu ostatniem do dnia 13-go listopada roku ubiegłego, w każdym z dziesięciu oddziałów Towarzystwa kredytowego ziemskiego zezwoliła na uwolnienie od hypoteki, Towarzystwu przysługującej, pewnych przestrzeni gruntowych, odległej od głównych folwarków położonych.

W półroczu ubiegłem dozwolono uwolnić *a*) bez żądania wystąpienia z pożyczką Towarzystwa ogółem morgów 10,120, prętów 257; *b*) z wystąpieniem z częścią pożyczki Towarzystwa ogółem morgów 5,796 prętów 275.

Ogólna suma pożyczek Towarzystwa, do jednorazowej spłaty wskazanych stanowiła rs. 86,400.

Listów zastawnych niewylosowanych pozostaje w obiegu z dniem 20 września roku ubiegłego: *a*) listów zastawnych okresu III serji I-ej — rs. 498,963 kop. 85; *b*) okresu III serji II-ej — rs. 408,657 kop. 95; c) cerji I-ej z roku 1869 5% — rs. 73,272,329 kop. 66; *d*) czteroprocentowych rs. 45,304 kop. 11½; e) serji II-ej 5% — rs. 2,189,433.

Razem znajduje się w obiegu listów zastawnych za rs. 76,414,688 kop. 57½.

Na zasadzie losowania, odbytego w dniach 1, 2 i 4 października roku zeszłego, winny być wycofane z obiegu i umorzone: *a*) listy zastawne okresu trzeciego za rs. 545,535 kop. 34½; *b*) listy zastawne serji pierwszej z roku 1869 za rs. 570,642 kop. 17; c) listy zastawne 5% serji drugiej za rs. 3,444 kop. 67½.

Ogół umorzenia czyni rs. 1,119,622 kop. 18½.

Od udzielonych stowarzyszonym pożyczek należało się rs. 3,611,634 kop. 99½.

Na rachunek tego wpłynęło do dnia 13 listopada roku 1880 — rs. 3,003,406 kop. 88½, zalega przeto na dobrach z rat dawniejszych do dnia 13 listopada roku ubiegłego rs. 608,228 kop. 11.

W wykonaniu przepisów egzekucyjnych z r. 1860, dyrekcja główna celem odzyskania zaległości od pożyczek okresu 3-go, pochodzących z epoki po ratę czerwcową roku 1879, wykazała, iż z dniem 13 maja roku 1880 pozostawało wystawionych na sprzedaż pierwszą dobr piętnaście.

Że zaś za zaległości dwóch rat: czerwcowej i grudniowej roku 1879, dyrekcja główna wystawiła na sprzedaż dóbr 108, było więc łącznie pod sprzedażą dóbr 123.

Ponieważ jednak zapłacono zaległości z dóbr 107, zatem pozostało na sprzedaż z dniem 13 listopada roku 1880 dóbr 16, a mianowicie w obrębie dyrekcji szczegółowej warszawskiej 1, kaliskiej 3, radomskiej 4, kieleckiej 3, lubelskiej 2 i płockiej 2.

W dalszej kolei działań egzekucyjnych, za zaległości dwóch rat: grudniowej roku 1879 i czerwcowej roku 1880, dyrekcja główna w miesiącu wrześniu roku 1880 wydała upoważnień do wystawienia na sprzedaż pierwszą 100, a mianowicie:

Z obrębu dyrekcji szczegółowej warszawskiej dóbr 14, kaliskiej 17, radomskiej 19, kieleckiej 7, lubelskiej 10, siedleckiej 16, płockiej 5, suwalskiej 7 oraz łomżyńskiej 5.

W wykonaniu art. 52 przepisów z dnia 24 lipca roku 1869, celem odzyskania zaległości Towarzystwa, wymagalnych od pożyczek serji pierwszej z roku 1869, z końcem poprzedniego półrocza pozostało wystawionych na sprzedaż pierwszą dóbr 157, na sprzedaż drugą dóbr 4.

Że zaś w miesiącu marcu roku 1880 wydano upoważnień do pierwszej sprzedaży za zaległość raty poborowej drugiej z r. 1879, co do dóbr 1,911, a prócz tego do dnia 13 listopada roku 1880 wystawiono na sprzedaż dodatkowo dóbr 12, było więc łącznie pod sprzedażą majątków ziemskich 2,084.

Z liczby tej do dnia 13 listopada roku 1880 ubyło: *a*) z powodu zapłacenia zaległości, dóbr 1868, *b*) z powodu sprzedaży dóbr 20, pozostało więc pod sprzedażą majątków ziemskich 204.

Sprzedano przez licytację dóbr 20, a mianowicie: w obrębie dyrekcji warszawskiej dóbr 3 (Broniewko, Dobrzyków i Tarnowska Wola), w kaliskiej jeden majątek ziemski (Huta Drewniana) w radomskiej 6 (Ceteń, Jastrzębska Wola, Krajów, Olbłądów Wielki, Plec i Zawody Wieniawskie), w kieleckiej 4 (Chruszczobród, Kalina Wielka, Rzemiądzice i Zarzeczna) w siedleckiej majątek ziemski Lipówka, w płockiej 4 (Antoniewo, Borzewo, Czarnocinko i Dombek.

W terminie drugim sprzedane zostały tylko dobra Wółka Przekora w radomskiem.

Z powodu zaległości raty poborowej pierwszej z roku 1880, dyrekcja główna w miesiącu wrześniu roku 1880 wystawiła na sprzedaż pierwszą dóbr 2285.

Skutkiem klęsk, wydarzonych w dobrach Towarzystwu zastawionych, dyrekcja główna od dnia 13 maja do dnia 15 listopada roku 1880 przyznała ulgi majątkom ziemskim 43, na sumę rs. 39,459 kop. 96.

Ulgi te udzielane były albo przez rozkład dwóch rat na części spłacalne w ciągu jednego lub dwóch półroczy, albo też przez przedłużenie o sześć miesięcy, najwyżej dwóch rat półrocznych.

Za listy zastawne wylosowane i kupony płatne okresu 3-go przypadało w tym czasie do zapłacenia rs. 969,391 kop. 42, pozostało zaś do wypłaty rs. 409,615 kop. 65; za listy zastawne serji 1-ej z roku 1869 5% przypadało do zapłacenia rs. 2,868,967 k. 79½, pozostaje do wypłaty rs. 416,865 kop. 6, c) czteroprocentowych przypadało do zapłacenia rs. 1,458 kop. 50, pozostaje rs. 276 kop. 86, *d*) za listy zastawne 5% serji II-ej przypadało do zapłacenia rs. 7,802, pozostaje rs. 543 kop. 75.

Ogół stanu wypłat z dniem 13 listopada r. 1880 przedstawia, że przypadało do zapłacenia rubli 3,847,619 kop. 72, zapłacono rs. 3,020,318 kop. 7½, więc pozostaje do wypłaty rs. 827,301 kop. 64½.

Wpływy na administrację Towarzystwa składały się:

1) z funduszu wnoszonego na administrację, stosownie do art. 45-go — rs. 176.012 kop. 10½; 2) z opłat od depozytów zachowawczych — rs. 3,788 kop. 75 i 3) z dochodów za sprzedane druki—rs. 121 kop. 79; 4) z wpływów za zamianę listów zastawnych i arkuszy kuponowych, w miejsce uszkodzonych — rs. 107 kop. 25; 5) z powróconych wydatków administracyjnych w poprzednich półroczach rs. 1 kop. 20.

Razem otrzymano wpływów rs. 180,031 kop. 9½.

Na koszta administracji wydano w półroczu pierwszem r. z. rs. 170,859 kop. 64, a mianowicie: na komitet Towarzystwa rs. 13,365 kop. 86, na dyrekcję główną rs. 78,154 kop. 88, na dyrekcje szczegółowe rs. 79,338 kop. 90.

Z zestawienia więc wpływów i wydatków pokazuje się, że pozostaje funduszu na administrację rs. 9,171 kop. 45½.

Funduszu rozporządzalnego przybyło razem rs. 49,387 kop. 58½, ponieważ zaś wydatkowano zeń rs. 32,401 kop. 59½, przeto ogólny fundusz rozporządzalny wynosił w dniu 13 listopada roku z. rs. 170,449 kop. 87.

Funduszu rezerwowego Towarzystwa przybyło w tymże czasie rs. 194,376 kop. 37½ tak, że w dniu 13 listopada r. 1880 czynił on rs. 5,514,647 kop. 43.

Fundusze znajdujące się pod zarządem władz Towarzystwa wynosiły w dniu 13 listopada roku ubiegłego: 1) w dyrekcji głównej rs. 31,109,346 kop. 83, 2) w dyrekcjach szczegółowych rs. 1,137,540 kop. 28½, 3) w Banku polskim — rs. 2,446,631 kop. 24.

Ogółem Towarzystwo miało funduszów rubli 34,693,518 kop. 35½.

W sumie tej mieszczą się rozmaite depozyta, będące w zachowaniu kas Towarzystwa i Banku polskiego.

Arkuszy kuponowych pozostaje do wydania z dniem 13 listopada r. z. za rs. 4,456 do listów zastawnych wartości rs. 1,291,160.

Ogół stanu czynnego wyniósł rs. 116,854,641 kop. 58, że zaś ogół stanu biernego stanowił rubli 111,339,995 kop. 15, więc w przewyżce stanu czynnego nad biernym otrzymało Towaszystwo rubli 5,514,646 kop. 43.

Wreszcie dla uzupełnienia tej liczbowej charakterystyki pomyślnego rozwoju Towarzystwa, dodajemy jeszcze, że władze Towarzystwa prowadzą procesów dziewięć.

W liczbie tej siedm ulega zawyrokowaniu, podług dawniejszego postępowania sądowego, a dwa podług nowej procedury.

—X—

co tem więcej jest koniecznym, że wielu suchotników nie wierzy w chorobę, albowiem im się zdaje, że dostali silnego kataru, lub też cierpią na lekkie zapalenie dychawek, gdy tymczasem suchoty już się wywiązały.

Najlepszy sposób użycia smoły są kapsułki.

Pan Guyot przygotowywa małe okrągłe kapsułki, wielkości pigułki, które pod cienką powłoką żelatyny, zawierają czystą smołę norweską, bez żadnycq dodatków. Dwie, lub trzy kapsułki Guyot'a ze smoły przyjęte przed jedzeniem zastępują z łatwością używanie wody smołowej. Każdy flakonik zawiera 60 kapsułek; zatem leczenie kapsułkami Guyot'a ze smoły, wyniesie dziennie od 4-ch do 5-ciu kopiejek. Leczenie to uwalnia od użycia ziółek, pastylek i syropów i częstokroć skutek następuje przy pierwszych dozach. —3—0—27158—

— Pan Baret z Paryża, dotknięty astmą od lat wielu, nie mógł kłaść się do łóżka bez doznawania gwałtownego zatrzymywania się oddechu grożącego mu zaduszeniem; od lat trzech zmuszonym był przepędzać noce w fotelu. Idąc za radą profesora Leconte, zaczął używać ***Cygarek indyjskich*** (Cigarettes indiennes) z Cannabis indica Grimault et Comp.; ulga nastąpiła bezzwłocznie; od chwili tej cierpienia ustały; po dniach kilku mógł chory spać w łóżku, a ile razy uczuwał napad choroby, uspakajał go wziewając nieco dymu tychże cygarek. —305

Dwa nowe gatunki papierosów

Larissa, cena za 100 sztuk rs. 1.
Cri-Cri, „ za 100 „ rs. — kop. 60.

nadesłane zostały ***z fabryki „Lafoire", w Petersburgu,*** na próbę, ***do Składu cygar M. KICZOROWSKI.*** Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych. Do tegoż składu nadeszły także znaczne transporta ***prawdziwych Cygar importowanych z Ameryki*** na różne ceny, jak również najlepsze ***zapałki włoskie*** z fabryki ***L. Baschiera & Comp. w Wenecji,*** które wyżej wymieniony skład sprzedaje ***NAJTANIEJ!***

—1791—3—6—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Środkiem zapobiegającym i wstrzymującym wypadanie włosów jest: Pomada ***Deslauriers*** i płyn ***Buxine Deslauriers,*** które razem lub osobno użyte, w krótkim czasie włosy wzmacniają i do porostu pobudzają.

Oba te środki z opisem użycia są do nabycia: pomada po rs. 1 — Buxine po rs. 1 kop. 80,— u ***Aleksandra Kocha,*** ulica Nowo-Senatorska nr 6.

—29380—12—25

5% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1866 r.

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) marca 1881, za opłatą od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych

łącznie z portorją i korespondencją przyjmuje

MAURYCY NELKEN

Krakowskie-Przedmieście nr 77.—2902

Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**

Ceny niskie

SKŁAD GŁÓWNY
WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU
firmy **„BEER FEIN".**

Odstawa śpieszna.

Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.

—28297—19—24—

Lecznica przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28.

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby.
Od 9—10. **Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne.
Od 11—12. **Dr Groer** Choroby kobiece.
Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa.
Od 12—1. **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy.
Od 12—1. **Dr Heiman.** Choroby chirurgiczne i uszne.
Od 1—2. **Dr Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłciow.
Od 1—2. **Dr Kohn.** Choroby weneryczne i skórne.
Od 2—2½. **Dr Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa, poniedziałek, środa i piątek.
Od 2—3 oprócz Niedziel. **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece.
Od 2—3. **Dr Korniłowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, wtorek, czwartek i sobota. leczenie elektrycznością.
Od 3—4. **Dr Saski.** Choroby wewnętrzne.
Od 3—4. **Dr Przybylski.** Choroby oczów. Poniedziałek środa, piątek. —2477—

Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu siostr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego **laboratorjum.**

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 **choroby wewnętrzne:** profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor **Neugebauer** i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski: od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

We środy: od 12—1 **choroby zębów: dr Kobyliński; od 1—2** choroby oczu: prof. Wolfring i **doktorzy Mikucki i Przybylski;** od 1—2 choroby uszu: doktor **Harten;** od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr. Anders; od 1—2 choroby **oczu:** prof. Wolfring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 **choroby wewnętrzne:** prof. Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom Towarz. Lekarsk.).** Przyjmują w niej **następujący Lekarze:**

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.
Od g. 10—11 **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Codziennie
Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.
Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.
Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2—3 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.
Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.
Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz E.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.
Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).
Od g. 6—7 **Tomaszewicz Anna,** choroby właściwe kobietom i choroby dzieci. Codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt).
Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne) —485—

PIERWSZA
Lecznica dla przychodzących chorych
wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.
Od 11 do 12 **dr Belkie Władysław.** Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.
Od 12 do 1 **dr Mikucki,** Ord. Szpit. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — We wtorki, czwartki, soboty i niedziele.
Od 12 do 1 **dr Zacharewicz.** Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.
Od 1 do 2 **dr Szteyner,** Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.
Od 1 do 2 **dr Goldflam,** Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.
Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski,** Ord. klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc.— Codziennie.
Od 2 do 3 **dr Jasiński,** Ordynator klin. chir. w szpit. Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).
Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia

otworzony przez lekarzy specjalistów, ze stałemi łóżkami i oddzielnemi pokojami, przyjmuje chorych tak zamieszkałych w Warszawie, jako też i z prowincji, na wszystkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. Ceny bardzo umiarkowane bo 3 ruble sr. w pokojach oddzielnych, a 2 ruble sr. w pokojach na dwie osoby na dobę.

Za pomoc akuszeryjną lub operacje chirurgiczne, chorzy osobnej opłaty nie wnoszą.

Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z Lekarzy właścicieli Zakładu: Jasiński (Złota nr 18), Ołtuszewski (Stare-Miasto nr 11), Sztembarth (Orla nr 2), Zacharewicz (Nowy-Świat nr 57). —18281

— Dr medycyny **Br. Chrostowski,** powrócił z zagranicy. 2—2—3970—

OLIWA SŁUCHU
D-ra SCHMIDTA,
ULEPSZONA przez d-ra M. Deutscha.

Leczy bezwzględnie każdą głuchotę, jeżeli takowa nie jest od urodzenia, niemniej szybkiem swojem działaniem natychmiastowo usuwa wszelkie przytępienie słuchu i szum w uszach.

Liczne w tym względzie próby dowiodły, że niema lepszego środka nad moją oliwę słuchu, a ze wszech stron płynące podziękowania są najlepszym dowodem prawdziwie skutecznego działania wyżej wzmiankowanego środka.

Juljusz Graetz, Wiedeń, II. Praterstrasse 49.

Skład główny na Królestwo Polskie w składzie materjałów aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska nr 18.

—30690—6—13—

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Jakor", w miesiącu styczniu 1881 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) **Ubezpieczenia rolne:**

		Rs.	kop.
1.	Golcz Prakseda, Sługocin, powiat koniński	2,000	—
2.	Gorzkowski Władysław, Ujazdów, powiat zamojski	378	22
3.	Pigłowski Dyzma, Bajkowice, powiat opatowski	535	—
4.	Gzowski Lucjan, Paciorkowa Wola, powiat kozienicki	939	95
5.	Hollanderski, Szyłajny, powiat sejneński	339	—
6.	Hoeke Ludwik, Wola, powiat warszawski	428	17
7.	Lewiński Franciszek, Bogusławice, powiat piotrkowski	41	55
8.	Zdziennicka Walerja, Ewarystów, powiat wieluński	2,287	—
9.	Zyman i S-rowie Szmidko, Zywalczyszki, powiat sejneński	695	—
10.	Sulikowski Hipolit, Zalesiczki, powiat nowo-radomski	900	—
	Łącznie	8,543	89

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie:

		Rs.	kop.
11.	Rzeszowski S., Ozorków, powiat łęczycki	85	—
12.	Landau W., Łódź, powiat łódzki	45	—
13.	Zawadzcy, Kaskada, powiat warszawski	530	
	Łącznie	660	-

II. Kraj Północno-Zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne:

		Rs.	kop.
14.	Książę A. Radziwiłł, Siejłowicze, powiat słucki	150	—
15.	Książę A. Radziwiłł, Tymowice, powiat słucki	344	—
16.	Książę A. Radziwiłł, Pohorelo, powiat słucki	1,773	—
17.	Książę A. Radziwiłł, Wierebiewo, powiat słucki	40	—
18.	Zagrodin Jan, Grzybowo, powiat słonimski	2,244	96
19.	Brzozowski Michał, Słobodka, powiat bobrujski	810	—
20.	Horodeński Gustaw, Czerniaków, powiat włodzimierski	195	36
21.	Bates Edward, Orzechów, powiat brzeski	2,492	—
	Łącznie	8,049	32

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie:

		Rs.	kop.
22.	Liberman Simon, Przechód, powiat piński	409	67
	Łącznie	409	67

Ogółem wypłacono w miesiącu styczniu 1881 r. 17.662 88

Warszawa, dnia 13 lutego 1881 roku.

Zarząd Warszawskiej Generalnej Reprezentacji Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor"
Członek Komitetu Nadzorczego,
E. Swieżawski.

Generalna Reprezentacja,
Edward Epstein i Goldberg.

—4172—

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT
I EKSPEDYCJA PISM PERJODYCZNYCH
Maurycego Orgelbranda,
naprzeciw posągu Kopernika, Filja, ulica Senatorska Nr 22.

Przyjmuje **prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne** w kraju i zagranią wychodzące.

Dostarcza **książki wszelakiej treści i we wszystkich językach,** bez względu gdzie i u kogo wydane, po cenach przez wydawców oznaczonych; **Atlasy, Karty geograficzne i globusy.**

Nuty na wszystkie instrumenta w zwykłych i tanich wydaniach **Petersa, Litolffa, Jürgensona i innych.** Zapasy są zawsze znaczne.

Nowości co tydzień nadchodzą.

Obstalunki Książek i Nut **od 5 rs. począwszy,** Księgarnia swoim kosztem wysyła do bliższych gubernji; do **dalszych** w odpowiednim stosunku na siebie przyjmuje. Z pod tej zasady wyłączają się prenumeraty, książki szkolne, w cenach zniżone i kalendarze.

Katalogi nowe bezpłatnie dostarcza.

Egzystencja firmy od 1853 r., **jest rękojmią porządnej i spiesznej obsługi** Publiczności.

Tygodnik Powszechny. **Pismo illustrowane,**
wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone i 52 dodatkami tygodniowemi rozszerzone, wychodzi nakładem pomienionej firmy. Każdy pronumerator otrzymuje co kwartał **bezpłatnie** premium drzeworytnicze większych rozmiarów, rysunku polskich artystów.—**Prospekt i Nr okazowy, wysyła się na żądanie.** D—28255—9—0

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie robót brukarskich w r. 1881, w 1-szym i 4-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy anszlagowej rs. 3,216.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 1-szym i 4-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 321 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3499

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11½ z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę od 20 Marca (1 Kwietnia) 1881 r. do takiejże daty 1883 r. posesji Nr 3000a w Warszawie od rubli 560 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60. Podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do beklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wydzierżawić na lat dwa, od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1881 r., do takiejże daty 1883 r. posesję Nr. 3000a w Warszawie, za sumę rs. NN. kop. NN. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 56 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3597

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy anszlagowej rubli 4380.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium, w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3500

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe, belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—3993—

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach zeszyt I i II dzieła pod tytułem:

NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reussner.** Cena w Warszawie zeszytu I-go kop. 95; zeszytu II-go kop. 85; zeszytu III-go kosztować będzie kop. 60. Osoby posiadające zeszyt I i II-gi, zechcą złożyć prenumeratę na zeszyt III **najdalej do 5-go Marca r. b.,** gdyż po ukończeniu druku ostatniego zeszytu dzieło to będzie do nabycia **tylko w jednym tomie** po cenie podwyższonej. **Skład główny w księgarni T. Paprockiego i S-ki, ulica Chmielna Nr 8.** D—3756—

KSIĘGARNIA A. ROSENWEINA,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 **w Warszawie,** sprzedaje z pozostałej małej liczby egzemplarzy, po znacznie zniżonej cenie:

Jakób Arago. Podróż na około świata, przekład W. Szymanowskiego, z 127 illustracjami, wydanie czwarte, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 k. 20.

Zimmermann. Dziwy świata pierwotnego czyli kolebka wszech-świata, z 268 drzeworytami, wydanie drugie, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 kop. 20. D—2690

Wdowa po Urzędniku,

odwołuje się do litościwych serc Pań i Panów, ażeby kupili **Garnitur z Granatków,** salonowe **Kwiaty i Bibliotekę książek.** Zadłużyłam się za komorne i jeżeli nie zapłacę do 1-go Marca, to będę wyrzucona z mieskania. — **Adres mój:** ulica Widok, domu Nr 7, mieszkania Nr 13. —3909—D

Nowe Tańce
wydane nakładem
Juljana Müllera,
Ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła S-go Antoniego.

Mikusz Polka, p. A. Sonnenfelda.
Tanner Polka, p. K. Syrewicza.
Pegaz Polka, p. J. Szobera.
Pieszczoszek Mazur, p. B. Rudnickiego.
W miłem gronie Mazur, p. S. Buchowskiego,

oraz trzecie wydanie baletu

Wesele w Ojcowie.

Muzyka K. Karpińskiego i Józefa Damsego, ułożył na Fortepian R. Zientarski.

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincji. D—3084

NOWE TAŃCE
Teodora Hertza.
SZARADA
Polka-Mazurka, kop. 15.
FLEURS du BRESIL.
Polka, kop. 22½,
wyszły nakładem księgarni **E. Heinricha** w Warszawie, Krak.-Przedm. Nr 7. D2814

Młoda Nauczycielka,

z wyższym patentem III-go (niemieckiego gimnazjum), udziela lekcje języków, matematyki i nauk klasycznych, z przekładem ruskim, lub polskim, oraz przygotowuje do giminazjum panienki i chłopczyków.—Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania 9. 3847D

Były Właściciel domu, ostatecznie emeryt poszukuje miejsca

Rządcy Domu.

Interesowane osoby zechcą składać oferty, w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod adresem A. N. —3772—D

Do Szkoły 4-klasowej w Lipnie, potrzebny jest

Nauczyciel

wyższy, matematyki. — Wiadomość listowna, albo też **w Warszawie** w Hotelu Drezdeńskim 27 i 28 Lutego, oraz 1 i 2 Marca, między godziną 3 i 5 po południu.

—3922—D **A. Ubysz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godz. 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację bruków w 1, 2 i 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy, w r. 1881, od summy rs. 4,412.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą wczasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 442 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji bruków w 1, 2 i 3 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1881, za summę rs. N. N, kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 442 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—2888

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperację bruków w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy w r. 1881, od summy rs. 4,926.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonem opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 493 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reperacji bruków w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m Warszawy w r. 1881, za summę rs. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskej vadium w ilości rs. 493 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. —2887—D

Warszawska Fabryka Pończoch, odznaczona Medalam.—Skład ul. hr. Berga 11.—Halki, Kamasze, Kaftaniki, Sukienki, Chustki, Pasy, Calesony i t. p.—Wielki wybór Pończoch, Skarpetek od 3 rs. do najdroższych. D—3274—2—0

Ogłoszenie.

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości, że w dniu 20 Lutego (4 Marca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Kancelarji Okręgu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 394, licytacja ustna, sprzedaż na wagę starych książek niemających naukowej wartości i pism perjodycznych.— Warunki licytacji, oraz przedmioty do sprzedania można przejrzeć w Kancelarji Okręgu.
D-3011 Dyrektor Kancelarji **S. Nikolski.**
p. o. Naczelnika Wydziału **Żabokticki.**

Obwieszczenie.

Komora Mławska niniejszem ogłasza, iż w dniu 2 Marca r. b. i w dniach następujących aż do zupełnego ukończenia, sprzedawane będą w tejże Komorze, przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na Rs. 4,000, a mianowicie: materje jedwabne, półjedwabne, wełniane i bawełniane, aksamit, wstążki, tiul, oraz cygara i inne drobne towary. D—4155

Do odkrycia niewielkiej kawiarni Mężczyzna poszukuje

Wspólniczki,

z kapitałem rs. 200—205. Adresy uprasza się składać: ulica Mrszałkowska Nr 50, w Magazynie galanterji A. Kramkowskiego, pod lit. J. H. S. Nr 39. —4148—D

Z kapitałem rs. 8,000 poszukuje się

Wspólnika,

do interesu przemysłowego, na warunkach bardzo korzystnych, osoby chcące wejść do wspólki; raczą złożyć adresy w Kiosku na placu Zielonym, pod lit. Z. R. —4165—D

Pomieszczenie

dla osoby płci żeńskiej, przy familji zaraz, lub od 1 Marca. — Ulica Wspólna Nr 26a mieszkania 1. —4107—D

Zdobycie języka w 36 lekcjach!

Tylko dla dam i dzieci! Młoda Paryżanka posiadająca wszechstronnie swój język i z najpiękniejszą pronuncjacją, poszukuje lekcji na godziny, za nader umiarkowane wynagrodzenie. —Niecała Nr 7, mieszk. 10A, od godziny 1 do 3. —4150—D

PP. Właściciele Domów, przy ulicy Hożej, Kruczej i w okolicach tychże, potrzebujący

Rządcy domu,

zgłosić się zechcą do Właściciela domu przy ulicy Hożej pod Nr 14 lit. B, lub do Rządcy tegoż domu. Poręczenie lub stosowna kaucja mogą być udzielone. D4009

Dwie Mamki

ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki.—Ulica Chłodna Nr 12. D4170

MAMKA

wiejska, z młodym pokarmem, bez długu, jest przy ulicy Szpitalnej pod Nr 2, mieszkania Nr 14, u Akuszerki. D4163

MAMKA

wiejska, zdrowa i z dobrym pokarmem, z 14 tygodniowem pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki.—Grzybowska Nr 47. D4097

2,000 rubli

do wypożyczenia na domy lub dobra warszawskiej Gubernji, oraz Willa, cztery wiorsty od stacji Grodzisk do sprzedania.—Wiadomość w Kancelarji Rejenta Adolfa Aleksandrowicza, ulica Miodowa Nr 17. 4090D

Rs. 5,000

na 9% potrzeba na hypotekę domu w Warszawie, suma ta mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku.—Wiadomość w Kancelarji u W-go Rejenta Kozakowskiego, w gmachu Sądu Ogręgowego. —4152—D

Żądane jest rs. 1,000 do 1,500,

Posiadający takowe otrzyma: życie, mieszkanie, z wszelkiemi wygodami i procent, albo tylko dobry procent, gwarancja na browarze i gruncie.—Wiadomość: ulica Pańska Nr 17, u właścicielki domu. —4076—D

Rs. 3,000,

potrzebna jest pożyczka, bezpieczeństwo hypoteczne na dwóch hypotekach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Kantorze Loterji p Silnickiej, ulica Marszałkowska Nr 56 (róg uliczki Jasnej) przy Hotelu Maring'a. —4161—D

Za rs. 3,000 do sprzedania

WILLA

położona od drogi żelaznej Nadwiślańskiej o wiorst 6.—Dwór złożony z 7 pokoi, przedpokoju, werendy oszklonej, spiżarni, piwnic 2-ch, budynków mieszkalnych, trzy spichsze, stajnia, stodoła, chlewy, kurniki, obora, ogród owocowy, gruntu 17 morgów, przeważnie pszennych, łączka, staw, przepływa rzeka rybna, słowem położenie piękne, z powodu zmiany losu natychmiastowa sprzedaż jest pożądana i może spowodować przystępniejsze warunki. — Wiadomość ulica Wierzbowa Nr 3, w mieszkaniu właściciela. D-4093

D3860

Majątek Ziemski

rozległości włók 10, w najbogatszej ziemi Proszowskiej położony, bez serwitutów, dobrze gospodarowany, z inwentarzem żywem i martwem, jest zaraz do sprzedania. Około 20,000 rs. zostaje przy gruncie na procent umiarkowany. — Bliższa wiadomość: ulica Bracka Nr 2, w kantorze sprzedaży węgla i drzewa.

KOLONJA

mogąca służyć za Willę, składająca się z włóki ziemi, dwóch domów mieszkalnych, zabudowań gospodarskich, ogrodu owocowego i winiarni, jest do sprzedania, położona 5 wiorst za rogatką Wolską, przy szosie, we wsi Chrzanowie. Dowiedzieć się można w każdym czasie na miejscu u Szarlego. D4129

Zawdzięczając zaufaniu Szan. moim Pacjentom, którzy mnie coraz obstalunkami liczniejszymi obdarzają, przymuszony byłem **Zakład mój powiększyć** w części technicznej i w tym celu sprowadziłem z zagranicy jednego z najlepszych Techników dentystycznych. Staraniem moim i nadal będzie sumienną robotą, przy umiarkowanych cenach zasłużyć sobie na względy Szanownej Publiczności. — D-ta **F. Idzikowski.** ulica Leszno Nr 7. —4087—D

Poszukujący **Obiadów** pod lit. Z. A. może znaleść zdrowe i smaczne **Obiady,** na ulicy **Sliskiej Nr 1.** mieszk. 2, na dole.—Tamże są do sprzedania za pół ceny wartości Pończosznicze Maszyny. —4083—D

Do sprzedania:

z powodu wyjazdu, Garnitur Mebli mahoniowych, krytych aksamitem wiśniowym, 2 Lustra w złoconych ramach, z konsolami mahoniowemi, duży Kredens pod orzech, Szafa lipowa dziecinna, do bielizny i do sukień, oraz Portjera niebieska, kretonowa do drzwi. Widzieć można od g. 10 rano do 3 po południu, przy ulicy Zgoda Nr 1 lit. A, mieszkania Nr 4. —4082—D

Do sprzedania:

Pismo perjodyczne rossyjskie p. t. „Wiestnik Ewropy", z lat 1874, 1875 i 1876, za rs. 3, Kocioł żelazny kop. 60, Gzemsy do firanek po kop. 75, Lampy, Konewka i Taborety kuchene.—Ulica Zielna Nr 5, mieszkania Nr 9. —3886—D

Pracownia Bielizny Damskiej i Mężkiej E. Gaczeńskiej,

przy ulicy Pańskiej Nr 25, drugie piętro, od frontu, przyjmuje wszelką bieliznę damską i mężką, którą dokładnie i gustownie po cenach umiarkowanych, na czas żądany wykończa.—Tamże potrzebne są **Panny** do negliży, podręczne i do nauki. —4103—D

FORTEPIAN

w dobrym stanie, o 6-ciu oktawach, wraz ze szkołą Nowakowskiego, do sprzedania pod Nr 10 przy ulicy Świętojerskiej, u adwokata Wysockiego. D4102



Jest do sprzedania w jaknajlepszym stanie
FORTEPIAN,
koloru czarnego, zagraniczny, o 7-miu oktawach, 6-ciu szprejcach, blat cały, z pięknemi wyrobami, metalowy, za rs. 320. Tamże poinformować się można o lekcje muzyki na fortepianie.— Wiadomość: Miodowa Nr 3, mieszkania Nr 17. D4160

Do sprzedania

DOBRA, Piasek Wielki,

w powiecie Stopnickim, włók 52½. — Bliższa wiadomość w głównym zarządzie dóbr Czarkowskich przez Nowe - Miasto Korczyn, w Krzczonowie, lub w Warszawie u p. Zawidzkiego, Mazowiecka Nr 1. D4078

D4081 Jest do wydzierżawienia

Majątek Ziemski,

około 30 włók mający, w większej połowie z pszenną glebą, w wysokiej kulturze, z pięknemi inwentarzami i budynkami. Potrzeba na takową około 30,000 rs. gotówki. — Bliższa wiadomość: Bracka Nr 13, stróż wskaże.

Jest do sprzedania:

Wózek na jednego konia, na resorach, dla rozwożenia mineralnych wód, tamże do sprzedania osiemdziesiąt kilka sztuczek angielskiej Słomki na kapelusze; osiemdziesiąt kilka sztuczek Aksamitek czarnych; Sznelka na fryzkę aksamitna; kilka tuzinów Chustek czarnych włóczkowych na głowę i kilkaset łokci Wstążek jedwabnych w rozmaitych kolorach, po cenie bardzo przystępnej.—Wiadomość: Złota Nr 13A, mieszkania Nr 13, na dole w oficynie. D4088

Wiolonczella

znakomitej dobroci, po ś. p. Komorowskim, do sprzedania. — Wspólna Nr 7A, mieszkania Nr 6. D4131

Do sprzedania

GARKUCHNIA

w dobrym punkcie. — Wiadomość w kiosku przy ulicy Długiej, w bliskości kościoła św. Ducha. D4142

SUKNIA

wieczorowa za rs. 9. — Ulica Hoża Nr 10A, mieszkania Nr 9. D4140

Dwa OGIERY stadne

po 7 lat: **Arab** siwy rosły i **Rysak** karogniady z rodowodem, do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 7A, mieszk. 6. D4132

Do sprzedania kilkaset sążni

DRZEWA

w całości lub pojedyńczo.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 4, w mleczarni, od godz. 12-tej do 4-tej. D4153

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia

Magazyn Mód,

z całem urządzeniem, przy ulicy Freta-Szerokiej Nr 1, wiadomość na miejscu. D4146

W dobraah Korczew, cztery mile od stacji Siedlce, na kolei Terespolskiej, jest do sprzedania

OGIER

rassy polsko-arabskiej, szpakowaty, lat sześć, zdatny do zaprzęgu lub pod wierzch. D4092

Do sprzedania:

Szeslong skórą kryty, za 22 rs., **Szlaban** dębowy za 28 rs. Tamże **Pokój** umeblowany do wynajęcia.—Ulica Leszno Nr 43, stróż wskaże. D4157

Do sprzedania:

Algierka 18 rs., Piecyk żelazny 3 rs., Samowarek 5 rs. — Wiadomość u stróża: Aleja Jerozolimska Nr 7. D4164

Są do sprzedania trzy balowe

SUKNIE,

jedna parę godzin używana, po bardzo nizkich cenach. — Krochmalna Nr 33, róg Żelaznej, mieszkania Nr 5. D4108

Meble orzechowe,

składające się z 1-go stołu, kanapy, 2-ch foteli i 6-ciu krzeseł, kryte rypsem bordo, 2 szafy, 2 materace na sprężynach, kołebka żelazna i różne inne gospodarskie rzeczy w dobrym stanie są do sprzedania, przy ulicy Żelaznej Nr 19, wiadomość u Szwajcara w bramie. D4111

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

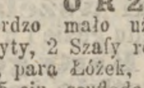
Kredensa dębowe,

jeden o trzech drzwiach, z ozdobną rzeźbą, z marmurowem blatem, drugi o dwócn drzwiach także z rzeźbą.—Pańska Nr 39. D4104

INDORY

są do sprzedania, tuczone, bardzo dobre.—Bracka Nr 12, mieszkania 2. D4094

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatolą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D4039

Do składu mego przy ulicy Królewskiej Nr 41 w owocarni, przybył świeży transport

Sielaw Augustowskich

w rozmaitych gatunkach, sprzedaje się hurtowo i detalicznie, przytem dostać można **Śledzi** ulików w beczułkach i **Śledzi** łososiowych na kopy po rs. 2 kop. 25. D-4101



Skrzypce stare

Kremońskie, tudzież **PIANINO** zagranicznej renomowanej fabryki, jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę.—Wiadomość w **Składzie Nut KRUZIŃSKIEGO i LEWI,** ulica **Marszałkowska Nr 56,** róg Świętokrzyzkiej. D—4168

Pod Nr 375.

POSESJA ANTOKOL

zwana, na Pradze, przy ulicy Brukowej i ochronnym wale, w miejscowości uroczej, jest do wynajęcia, przy mającej odbyć się meljoracji, stosownie do życzenia wynajmującego: 1-mo **Lokal** złożony z 10-ciu pokoi, ogródka spacerowego, piwnic, lodowni, altan, werendy i teatrzyku, na Zakład Gastronomiczny lub inny jaki proceder. — 2-do **Różne Lokale** mniejsze i większe apartamenta, ze stajniami i wozowniami.—Wiadomość w domu przechodnim Roezlera, na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 11, od strony Krakowskiego-Przedmieścia. D—4159

Fabryka Waty

egzystująca od roku 1825 przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została do domu własnego przy ulicy Wroniej Nr 2 lit. A. Główna zaś sprzedaż waty z tejże fabryki odbywa się w sklepie Sasko-Norymberskim i Bielizny, pod firmą

A. Lemańska,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 5, oczem mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić, prosząc o łaskawe dalsze względy.

D2622 **G. Meissner.**

WATA z PUCHU

EDREDONOWEGO, puch czysty, wata wyborowa i w całych arkuszach pod kołdry, zawsze gotowa, poleca **Fabryka Waty, ulica Nowy-Swiat Nr 68.—KAROL KRETSCHMER.** D—2861—

Sumienna i korzystna oferta!

Do pewnego i świetnego interesu (bez konkurencji i żadnego ryzyka), z **30-to letnią koncesją, przez C. K. Ministerjum Finansów,** uprzywiljowanego, żądaną jest współka z kapitałem 20 do 30,000 rs., lub nabycia onego na własność, pod dogodnemi warunkami. Kapitał spółki może być na Realności Zakładu Nr pierwszym hypoteki ubezpieczonym. Zysku pewnego, zaraz w pierwszem roku założenia liczyć można 100% netto.—Bliższe szczegóły w Biurze ubezpieczeń na życie, Stare Miasto Nr 8, codziennie od 10 do 3. D—3221

Dwa Magle

w dobrym stanie są do sprzedania.—Wiadomość powziąć można w domu Lessera przy ulicy Miodowej Nr 11/13. D3752

Posesja

na Nowej-Pradze, w pobliżu stacji Petersburskiej, składająca się z domu piętrowego, oficyny i zabudowań, jest do sprzedania na przystępnych warunkach. — Wiadomość: **ulica Szpitalna Nr 4,** mieszk. Nr 1, na dole, od godz. 3—5 po południu. D3722



Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.

Na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownie zaszczycone zostały **Medalem i Listami Pochwalnemi,** oraz zyskały uznanie. **Skład od dziś dnia daje stałą robotę. — Ostrzeżenie.** O dobroci i praktyczności maszyn mogą sądzić li tylko osoby pracujące, sprawdzenie zaś trwałości maszyn jest ważnem dla nabywających.

SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG. D—2354—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko - Bydgoskiej.

Z d. 1 (13) Marca r. b. zniesione zostaną specjalne taryfy i przepisy dla przewozu towarów pomiędzy stacjami drogi żelaznej Fastowskiej z jednej i stacjami dróg żelaznych: Nadwiślańskiej, Warszawsko - Terespolskiej, Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej, z drugiej strony, z dnia 1 (13) Września 1879 r.

Jednocześnie wprowadzony zostanie w wykonanie nowy zeszyt taryfy Południowo-Zachodnio-Rusko-Warszawskiego Związku, obejmujący zasady opłat przewozowych dla wyż rzeczonej komunikacji. D4046

OSOBA

przyzwoita życzy wziąść **Dziecko**, na garnuszek, gdzie znajdzie troskliwą macierzyńską opiekę i sumienną pielęgnację.—Ulica Wilcza Nr 22 lit. A, u Gerałdowskiej. —3728—D

OSOBA

któraby **wypożyczyła rs. 500**, otrzyma jak najpewniejszą gwarancję, wdzięczność **i 15 procent.** — Ulica Kozia Nr 42, vis-á-vis Miadowej w Dystrybucji. 3707D

English Conversation

Młoda Angielka z Londynu udziela Lekcje konwersacji na bardzo przystępnych warunkach. — Adres: Kanonja Nr 12, na 1-sze piętro. —3481—D

Potrzebne są natychmiast

PANNY

podręczne, do Magazynu **Anieli**, przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 17. —4109—D

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny i na maszynie.—Ulica Długa Nr 14, mieszkania 13. —4127—D

Potrzebą jest 4133D

PANNA

kompletnie uzdolniona do kroju sukień, sposobem Głodzińskiego. Adresa uprasza się składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. J. O.

Żądaną jest na wieś

OSOBA

przyzwoita, w średnim wieku, do zupełnego zajęcia się 2-ma chłopczykami. Również potrzebną jest znajomość szycia i czasem wyręczenia w gospodarstwie. Zgłaszać się można na ulicę Erywańską Nr 12, mieszk. 1, między godziną 2 a 4. —4143—D

Osoba Młoda

poszukuje miejsca do towarzystwa, wyręczenia Pani domu, lub za Kasjerkę, przy jakim interesie, adresa proszę składać pod lit. J. J. w Kiosku, na Placu Zielonym. —4166—D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne

Prof. de Préchamps,

ulica Długa Nr 23.

Młoda Niemka **wykształcona**, życzy dawać lekcje po kop. 30 za godzinę, lub rs. 7 na miesiąc. —4122—D

NIEMKA

świeżo przybyła z prowincji, w średnim wieku, poszukuje miejsca za Niańkę do dzieci.—Wiadomość pod Nrem 27, Stare-Miasto, mieszkania 2 na dole. —4144—D

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka,

w średnim wieku, na wieś. — Wiadomość: ulica Marszałkowska, domu Nr 49, mieszkania Nr 3, drugie piętro. —4172—D

Potrzebną jest

Guwernantka,

do jednej dziewczynki na wieś, z patentem ukończenia wyższych szkół, posiadająca język francuzki i muzykę. Oferty: Bauerertz w Mijaczowie. Stacja Myszków. 4095D

Stałą robotę szycia

mogą znaleść **Kobiety** przy fabryce, specjalność niepotrzebna.—Wiadomość w Hotelu Paryzkim Nr 44, od godz. 8 do 10 rano i od 3 do 4 po południu. —4136—D

Nauczycielka,

która przebyła lat kilka w Paryżu i Anglji, życzy udzielać lekcyj języka francuzkiego i angielskiego, oraz muzyki na pensjach, w prywatnych domach, lub też u siebie na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2, mieszkania 21. D—2202— 4—6

Kobiety do pakowania

potrzebne są do fabryki, do zawijania towaru w papier. Kaucja wymagalna rs. 50.—Wiadomość w Kiosku, na Krak.-Przedm., obok domu Röslera. —4167—D

Józefa Jaworska Fryzjerka,

mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, róg Chmielnej Nr 28, mieszk. 10, czesze podług żurnali paryzkich, jako też wyucza w kilku lekcjach, po cenie umiarkowanej. 4145D

Potrzebne są zaraz 3798D

PANNY

jedna do maszyny Wellera Wilsona, bardzo zdatna, i do szycia staników, także bardzo zdatne.—Nowolipie Nr 15, pierwsze piętro.

Żądaną jest zaraz do miejscowości położonej przy Kolei Nadwiślańskiej

Osoba starsza,

do domu familijnego, któraby mogła się zająć dziećmi i wyręczeniem pani domu.—Wiadomość do Czwartku w Hotelu Paryzkim Nr 24. —4012—D

Niańka

z dobremi świadectwami, potrzebna jest zaraz.—Wiadomość w Mostowskich Koszarach przy ulicy Przejazd, stróż wskaże. 4005D

Zaraz lub od 1 Kwietnia, **Człowiek żonaty**, bezdzietny, zdolny, poszukuje posady

Gospodarza Rolnego,

żona zaś mogłaby się zająć gospodarstwem kobiecem. Adresa składać proszę w Redakcji pod lit. S. G. —3780—D

Potrzebni są:

do Zakładu Przemysłowego w Warszawie, Młody Człowiek na Magazyniera, oraz Osoba do sprzedaży wyrobów na miejscu. Oferty wraz z kopjami świadectw przyjmuje Redakcja Kurjera Wars. pod lit. R. S. 3753D

Potrzebną jest

PANNA,

kompletnie uzdolniona do strojów do **Magazynu Mód w Łodzi.**—Bliższa Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 5, mieszk. 18. 3918D

Biuro Kaucjonowane Komisowe Józefa Łuczyńskiego

Nr 6, Krakowskie - Przedmieście vis-á-vis Kościoła św. Krzyża.

Potrzebne są: **Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i konwersacją francuzką, **Angielka** z konwersacją niemiecką i wyższą muzyką, oraz **Bony Niemki i Francuzki, Kurlandka** z konwersacją francuzką, zaraz do umieszczenia. —3902—D

P A N N Y

uzdolnione do krawieczczyzny, oraz Pana do maszyny systemu Wilsona i do strojów, potrzebne są zaraz.—Ulica Nowy-Świat Nr 54, 1-sze piętro. —3673—D

Kilku Uczni

od lat 16 do 18, znajdzie pomieszczenie zaraz, w jednej w pierwszorzędnej Cukierni. Oferty pod lit. J. L. Z. Nr 10. w Redakcji. 3924D

Do Magazynu Bielizny E. Rogozińskiej przy ulicy Elektoralnej Nr 43,

potrzebne są

P A N N Y,

do maszyny i podręczne do bielizny, oraz Panny do **haftu** białego. —3763—D

☞ Potrzebny jest **U C Z E Ń** dobrej konduity, który ukończył 4 lub 5 klas, do Apteki miasteczka prowincjonalnego. — Wiadomość w Hotelu Brühlowskim, mieszkania Nr 64. —3801—D

NAUCZYCIELKA

z patentem, posiadajca języki: polski, francuzki z konwersacją, rosyjski, niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje miejsca stałego, lub lekcji na godziny — Ulica Złota Nr 26, mieszkania 16, od godziny 2 do 5 po południu. —3658—D

O S O B A

zajmująca się lekcjami, lub szyciem, może znaleść zaraz **Mieszkanie** i towarzystwo w domu familijnym, za niewielką opłatą. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 3, mieszkania Nr 16. —3697—D

Za 25 rs. do sprzedania

Fisharmonja.

Leszno Nr 43, stróż wskaże. D3654

Najprzedniejsza Oliwa

do jedzenia, sprowadzona w celu leczniczym, oraz **Esencja Octowa**, dająca najlepszy i najzdrowszy Ocet. Apteka L. Ziemieńskiego przy ulicy Marszałkowskiej, oraz przy ulicy Świętokrzyzkiej w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus. D3459

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, odbędzie się w dniu 18 Lutego (2 Marca) r. b., o godzinie 12 zrana, stanowcza licytacja, na sprzedaż różnych rzeczy i materjałów do użycia nie zdatnych.

Życzący przyjąć udział w licytacji, podać obowiązani do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego, stosowną deklarację na ustanowionym stemplu 60 kopiejkowym i złożyć vadium w ilości rs. 28, które po skończonej licytacji nabywca uzupełnić winien w stosunku 10% od sumy przezeń zaofiarowanej.

Warunki są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim w Warszawie, każdodziennie do godziny 3 po południu. D—4054

1,000,000

Pudów Wapna, najlepszych Marek,

SULEJOWSKIEGO (Victoria) *), KOZIEGŁOWSKIEGO i ANIOŁOWSKIEGO **),

DO SPRZEDANIA W ROKU 1881.

Odbierając produkcją z powyższych 3-ch kopalń i Zakładów w tak poważnej ilości, jesteśmy w możności zadość uczynić wszelkim zapotrzebowaniom i zobowiązaniom.—Polecając się zatem naszym Szanownym Odbiorcom, mamy zaszczyt jednocześnie objaśnić, że ekspedjujemy także powyższe Wapno Wagonami w pełnym ładunku na wszystkie Drogi Żelazne, będące w połączeniu bezpośredniej komunikacji z Drogą Wiedeńską. Wysyłkę dopełniamy za gotówkę z góry opłaconą, lub też przez zaliczenie kolejowe (Nachnahme).—Pragnący otrzymać nasze wapno, raczą łaskawie nadsyłać swe zapotrzebowania listownie pod naszym adresem: **w Warszawie: ulica Okopowa, obok stacji towarowej Drogi Żelaznej Wiedeńskiej,** gdzie istnieją: nasz Kantor i Składy pod **Nr 9 i 10.**

Tamże zamawiać można:

Cement Portland różnych Marek, **Cegłę i Glinkę** ogniotrwałą krajową i Angielską, **Gips, Dreny** i **Węgiel** kamienny krajowy i zagraniczny.—Ceny nader umiarkowane.

Z uszanowaniem **Józef Bandurski i S-ka.**

*) Victoria oznacza Markę wapna z nowo-otworzonej kopalni w Sulejowie, z której eksploatowanie wapna tem się wyróżnia od wapna znanego pod ogólnem mianem Sulejowskiego, że posiadając w wyższym stopniu jego wszystkie przymioty co do białości, tłustości, wydajności i t. d., odznacza się większą siłą spojności i dla tego też większą ma wartość jako materjał budowlany.

**) Wapno Aniołowskie pochodzi także z kopalni nowo-otworzonej w roku zeszłym, w dobroci i przymiotach zbliżone jest bardzo do wapna Sulejowskiego, lecz znacznie mniej jest białe. D—4080

☞ W nowo budującym się domu **przy ulicy Senatorskiej Nr 27**, ☜ będą do wynajęcia od Ś-go **Jana r. b.**

Od frontu:

Okazałe Sklepy z Entresolami i Suterynami.

Każdy Sklep na żądanie może być podzielony tak, że mniejsza jego część stanowić będzie przyległy pokoik.

Sklepy mogą być wynajęte bez Entresol i Suteryn.

Entresole mogą być wynajęte po jednej, po kilka, lub wszystkie razem, a z powodu wielkich wystawowych okien, kwalifikują się na Magazyny.

Suteryny są również niezależne od Sklepów i Entresol.

Nad Entresolami mieszkania od podwórza większe i mniejsze bez kuchen.

W podwórku:

Kilka **obszernych Sal** mogą być wynajęte razem lub częściowo, a także połączone z jednym lub kilkoma Sklepami.

Niezależnie od powyższego Lokalu **Oficyna parterowa** o 9 oknach.—Do któregokolwiek z tych Lokali dodany być może **Ogród.**

Dwie Piwnice każda po 57 łokci długości, a 12 szerokości.

Plany tych mieszkań i elewacja frontowa do obejrzenia.

Wiadomość w Składzie Szczotek i Pędzli **ALEKSANDRA FEISTA,** na prost budującego się domu. D—4115

Student Uniwersytetu

życzy sobie zaraz wyjechać na wieś, dla przygotowania do szkół jednego lub dwóch chłopców. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 26a mieszkania 1. —4123—D

Kowal i Stelmach

potrzebni są do fabryki na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 8, stróż wskaże. —4124—D

☞ **Są do umieszczenia**

do Zakładu: jubilerskiego, nożowniczego, wyrobów srebrnych, lub też do jakich innych terminowych zakładów **dwóch Chłopców:** jeden 14 a drugi 15 lat mający. — Bliższa wiadomość w Hotelu Dziekanka, mieszkania Nr 6. —4138—D

Do interesu agenturowo-komisowego już wprowadzonego, przynoszącego znaczne zyski, potrzebny jest

WSPÓLNIK,

z kapitałem najmniej rs. 2,000. Reflektanci raczą składać swe adresa w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. T. O. —4091—D

Jest do sprzedania

S Z Y N E L

prawie nowy, dobrej roboty, ciepły, duży, dla studenta i CZAPKA, razem za rs. 20. W sklepie Rękawiczek Waśniewskiego.—Ulica Szpitalna Nr 2. D3724

Kilka Majątków

mniejszych po włók 10 i 8 do sprzedania.— Wiadomość każdodziennie: Widok Nr 7, mieszkania Nr 7. D3676

☞ **Pianistka** ☜

przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące i Wesela. — Wiadomość: ulica Widok Nr 8, mieszkania 3. —2985—D

Fryzjerka

uzdolniona w czesaniu Dam, czesze podług najświeższej mody, w Zakładzie Fryzjerskim kop. 30, na mieście kop. 50, wynajęcie pary Loków kop. 30.—Ulica Trębacka Nr 6. 2974D

D4112

Wyprzedaż!

Chodniki ceratowe, łokieć po 25 kop.— Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem, w sklepie gdzie fabryka Rolet płóciennych.

MAGLE

w dobrym stanie, przytem wygodne mieszkanie, są do sprzedania.—Freta Nr 18. D4086

Są do sprzedania tanio

dwa Fortepiany,

o 6-ciu oktawach.—Ulica Leszno Nr 40, mieszkania Nr 15. D4125

Jest do odstąpienia

Dystrybucja

z powodu wyjazdu, zaraz, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Chłodna Nr 36. D4137

DOG 8-miesięczny

z powodu wyjazdu tanio do sprzedania.— Marjańska Nr 5, mieszk. 15. D4117

Do głównego Składu KAWIORU N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego, w domu W. Bogka **Nr 477**a, nadszedł transport **KAWIORU** świeżego astrachańskiego, zupełnie **mało solonego, oraz różnych rybnych** delikatesów,—**z czem** polecam się Szanownej **Publiczności.**

K—3583

N. SZYROKOW.

Pierwsze koncesjonowane Biuro dla Incassa dokumentów pieniężnych,

Krakowskie-Przedmieście Nr 19 (dawniej **Miodowa Nr 3**), **przyjmuje wszelkie** dokumenta pieniężne poterminowe do realizacji, a mianowicie: **weksle, rewersa** i rachunki kupieckie.—Sprawy w Sądach z oddanych dokumentów **do inkassa,** wrazie potrzeby przeprowadza swoim kosztem. — Mając rozgałęzione **stosunki,** przyjmuje wszelkie interesa w zakres incasso wchodzące, tak na całe Cesarstwo jak i na Królestwo. — Biuro otwarte od godziny 9 rano do 2 i od 5 do 7 w wieczór.

K—3811

FABRYKA WYROBÓW Z BRONZU I INNYCH METALI Spółki Udziałowej,

nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryzkiej z 1878r. w Warszawie, ulica Tamka Nr 2831, 6 nowy, w domu własnym,

wykonywa roboty z bronzu, mosiądzu, srebra, miedzi, cynku i innych kompozycji metalowych, mających zastosowanie: w budownictwie, ozdobach świątyń, pałaców, salonów, buduarów, sklepów i w ogóle apartamentów bogatych pod względem wykończenia i gustu.— **Wszelkiego** rodzaju galanteryjne wyroby, figury, pomniki, płaskorzeźby, ornamenty, okucia **do okien** i drzwi wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje przedmioty do złocenia ogniowe i galwanicznie, srebrzenia, niklowania i bronzowania.

Podejmuje się odlewów z bronzu, mosiądzu i innych metali z danych i własnych modeli, dla fabryk i wykończa takowe.

Fabryka poszukuje w Rossji i na prowincji zdolnych i odpowiedzialnych agentów.

K—17344—30—52

FABRYKA WYROBOW ŻELAZNYCH T. Berent et J. Adolph

W WARSZAWIE, PRZY ULICY WRONIEJ Nr 33.

wykonywa:

Machiny, części budowlane, Narzędzia,

przytem poleca:

Okiennice stalowe zwijane (Zaluzje),

Osie patentowane i wozowe,

Drzwiczki hermetyczne nowego systemu.

Na żądanie rysunki, kosztorysy i cenniki przesyła.

K—3977

Uprasza się Panow dostawców drzewa,

o podanie swych najtańszych cen,

za 1, $1\frac{1}{2}$ i 2 calowe deski sosnowe,

i 5, 6, 7, 8 i 9 „ kantowe drzewo,

wszystkie **miary reńskiej,** przy dostawie większych partji franco, **foksal Nowy-Dwór.**

K—3825

Adres: W. A. Scholten, w Petrokowie.

Skład Win i Delikatesów JANA ROGUSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

vis-à-vis Bednarskiej,

poleca wprost z Ameryki sprowadzone **Jabłka suszone** w wyborowym gatunku, po kop. 30.—**Owoce** zakonserwowane bez cukru, naturalnego smaku, j. t.; **Ananasy, Agrest, Brzoskwinie, Czereśnie** białe i czerwone, **Gruszki, Maliny, Poziomki, Truskawki** w puszkach blaszanych od 1.20 do 1,80, również otrzymał **Śliwki Bośniackie** (Tureckie), w najlepszym gatunku, po kop. 16 funt.

K—2640

Magle Wiedeńskie

zupełnie w dobrym stanie, egzystujące od lat 20, z powodu zmiany interesu są do sprzedania, za przystępną cenę, przy ulicy Nalewki Nr 28, wiadomość w Maglach. 3981D

Za rs. 105

Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół stylowy, prawie nowe. Widzieć można: Krak.-Przedm., domu Nr 5, mieszkania Nr 30. —3974—D

Pod bardzo korzystnemi warunkami jest do odstąpienia

Fabryka Octu,

od lat paru egzystująca i świetnie prosperująca. —Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście vis-á-vis Kościoła św. Krzyża.** —3903—D

Dom murowany

2-piętrowy, z takiemi oficynami, położony w samem środku miasta, jest do sprzedania, lub zamiany na Majątek Ziemski, rozległości włók 10 do 15. Kapitału pewna część może pozostać w razie żądania. Reflektanci złożą adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. W. K. —3962—D

Bardzo korzystne! D-3948

dla Młynarza.

Do sprzedania **Młyn wodny,** z budynkami gospodarczemi, blizko Warszawy i kolei żelaznej, z gruntami i łąką, do 30 mórg, za rs. 5,000 **na spłaty.**—Wiadomość tu w Warszawie, Królewska Nr 39, mieszkania 9.

Sprzedaje się zaraz

FOLWARK

62 morgi rozległości, z budynkami, zasiewami, 20 korcy żyta, 2 korce pszenicy, w gruncie pszennym, o 3 wiorsty od miasta Parczewa, 4 mile od Redzyna, 5 mil od Międzyrzeca. — Wiadomość Królewska Nr domu 41, mieszkania 10. D—3937

Tanio do nabycia,

stara garderoba. stare sprzęty i meble.—Nowy-Świat Nr 53, 1-sze piętro, w godzinach po południowych. D—3941

FORTEPIAN

koncertowy, wiedeński, Ehrbara, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za Rs. 350.— Wiadomość: Widok Nr 21a, 1-sze piętro. mieszkania Nr 3. D3987

Rs. 1,000 i 11,000

do umieszczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie. — Bliższe szczegóły u Adwokata Dzwonkowskiego, ulica Długa Nr 49. —3935—D

Do sprzedania:

Fortepian palisandrowy, o siedmiu oktawach, Krala i Zajdlera, Paka do niego; dwa Materace włosiane, Lampa salonowa, Taca duża lakierowana i t. p. rzeczy.—Ulica Chłodna Nr 51, mieszkania 17. —3898—D

Obiady Prywatne,

smaczne i niedrogo. — Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania 17, stróż wskaże. —3983—D

RĘKAWICZKI

zamszowe w dobrym gatunku, damskie, na 2 guziczki kop. 60, na 3 guz. kop. $67\frac{1}{2}$, na 4 guz. kop. 75; męzkie na 2 guz. kop. 75, oraz glansowane damskie i męzkie po cenach bardzo tanich. — Ulica Twarda Nr 10, wprost ulicy Marjańskiej w Fabryce. —3991—D

Suknia bordo,

materjalna, z kremowemi koronkami, strojna, zupełnie nowa, jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną.—Pańska Nr 19, w bramie na prawo, 1-sze piętro, mieszk. Nr 3. D3787

Do rozkolonizowania

znaczna przestrzeń gruntów z odpowiednią ilością łąk i lasu, bez pośrednictwa. — Wiadomość: Widok Nr 7, mieszk. Nr 7, każdodziennie. D3675

Do sprzedania 26 łokci prawdziwej francuzkiej czarnej

MATERJI,

początek sztuki ze znakiem fabrycznym.— Wiadomość u Właścicielki domu: ulica Wołyńska Nr 19. D3869

Jest do sprzedania

za przystępną cenę, **6 Krzeseł i 2 Fotele** mahoniowe, brokatelą kryte, **2 Szafy i Komoda** na orzech, **1 Szafa** brzustowa rozbierana, mająca $4\frac{1}{2}$ łokcia wysokości, a $2\frac{1}{2}$ szerokości i **Stół** przed kanapę orzechowy, wszystko mało używane, widzieć można od godziny 10—5, przy ulicy Leszno pod Nr 19, mieszkania 20. D—3204

Kto chce zbyć korzystnie

Kwity Lombardowe,

niech się zgłosi na ulicę Chmielną Nr 23, mieszkania Nr 9, w prawej oficynie na parterze. —2420—D

Z powodu zmiany interesu sprzedaje się:

2 Maszyny

krawieckie, różne Meble mahoniowe, oraz Szafa do garderoby i wiele innych rzeczy domowych kuchennych, za przystępną cenę.— Ulica Świętokrzyzka Nr 26, w zakładzie krawieckim, od godz. 10—5. D3863

Maszyny dwie

do pończoch są do sprzedania, zupełnie nowe, amerykańskie, cienka i gruba.— Ulica Wspólna Nr 4, mieszkania 7. D3745

Są do sprzedania

3 SZAFY

zdatne dla handlujących. — Wiadomość: Senatorska Nr 2, dom p. Bajne, w składzie wódek z Rybna. D3714

Jest do sprzedania

Pinczerek.

Ulica Browarna Nr 3, mieszk. 5. D3719

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

z bardzo silnym tonem, z fabryki Budynowicza.—Wiadomość w aptece p. Górskiego przy rogu ulicy Podwal. D3716

FORTEPIAN

zupełnie nowy, renomowanej fabryki tutejszej, jest za przystępną cenę do odstąpienia.— Wiadomość: ul. Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 7. Tamże można kilka godzin dziennie się egzercytować. D3708

Z przyczyny nieprzewidzialnych okoliczności do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE

prawie nowe, bordeaux, materjałem kryte: kanapa, sześć krzeseł dwa fotele i lambrekiny do dwóch okien.—Widok Nr 2a, mieszkania Nr 8, od godz. 2—3. D3725

PIANINO

zagraniczne, mało używane, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną. Oglądać można na Grzybowskiej pod Nr 5, mieszk. Nr 7, między godz. 2-gą a 4-tą codziennie. D3737

Kareta poczwórna,

zdatna do miasta, jest do sprzedania. Widzieć ją można w fabryce powozów A. Augustynowicza.—Erywańska Nr 1066 lit. c. D3774

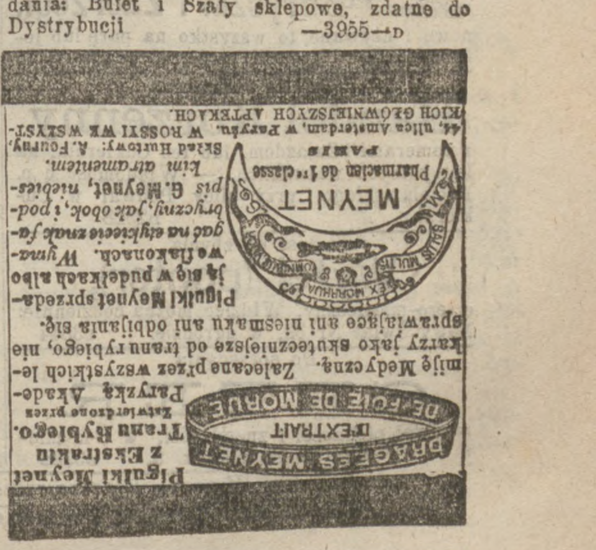
ŚNIADANIE·HYGIENICZNE

dla osób cierpiących na piersi lub żołądek, albo których trawienie odbywa się z trudnością, RACAHOUT Delangrenier'a z Paryża stanowi śniadanie bardzo smaczne, lekkie, posilne i zastępujące z korzyścią czekoladę i kawę. — Sława tego pożywienia, nabyta od tak dawna, udowodnioną jest uznaniem Członków Francuzkiej Akademii Medycznej, którzy sprawdzili że jego własności wzmacniające i pożywne są pomocne szczególniej *rekonwalescentom,* dzieciom i osobom *delikatnym* lub *podeszłego wieku.*

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

APTEKA

sprzedaje się, na dogodnych warunkach. Apteka z obrotem rocznym rs. 6,000—6,300, w mieście mającem 90,000 mieszkańców, przy kolei żelaznej. — Wiadomość w Sklepie „Emilja", Leszno Nr 19.—Tamże są do sprzedania: Bufet i Szafy sklepowe, zdatne do Dystrybucji —3955—D



Francuzka

z dyplomem, udziela lekcji konwersacji u siebie rs. 3 miesięcznie. — Tamże lekcje śpiewu i muzyki.—Adres ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 19, od godz. 3 do 4. —3313—D



Za bardzo przystępną cenę do sprzedania mało używane

Meble:

Garnitur orzechowy, brokatelą kryty, **Kradens** dębowy, z ozdobną rzeźbą, **Szeslong** skórą kryty, **Łóżka** mahoniowe szajbowane, **Umywalka** z marmurem orzechochowa, **Stół** jadalny o trzech blatach, dwa **Lustra** i **Klęcznik**, przy ulicy **Pańskiej Nr 32, mieszkania 15.** D4110

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z paszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715—

Suche Bale brzostowe

są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D2651

Są do sprzedania

MEBLE

do sali, gabinetu i pokoju jadalnego, dobrej roboty, mało używane, lecz w dobrym stanie. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 25, u A. Graff. D3754



PIANINA



nowe, znanej fabryki z dobroci, są do sprzedania u A. Gruszczyńskiego, korektora fortepianów. — Nowy-Świat Nr 40, od godz. 1-szej do 3-ciej zastać można. D3791

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.— Ulica Królewska Nr 23, pod firmą

DRESE.

D —55—



Karety,

Omnibus, Faetony, Bryczki, Sanki i Wolanty używane i nowe, są do sprzedania za cenę przystępną w fabryce powozów.—Ulica Świętokrzyzka Nr 31. D3711

Do sprzedania:



Faetony, Wolanty, Bryczki i Zaprzęgi,

nowe i używane, to wszystko na parę lub jednego konia. Ulica Śliska Nr 13 nowy. D3770

Jest do sprzedania

Handel Korzenny

z numerami i Zajazdem, lub też Cukiernia, na korzystnych warunkach. — Wiadomość u p. Popielawskiego, przy ulicy Podwal w Cukierni. D2528

Jest do zbycia

Wyżeł (ponter),

cztero-miesięczny. Widzieć można codziennie: Nowy-Świat Nr 39, w ogrodzie. D3844

Do sprzedania

CETER

rzadkiej piękności i zmyślności, w 8-m mie... S... Sienna Nr 11, miesżk. 9. D3928

!!!Kuchmistrz!!!

zawiadamia JW. PP., że przyjmuje obstalunki, na Wesela, Śniadania i Kolacje **Tanio!** — Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 43, w Handlu p. Roguzskiego, wprost Skweru. D—747—7—7

Jest do nabycia

Posesja,

położona w pryncypalnem miejscu, na ulicy Żelaznej w mieście Włocławku, złożona z murowanej oficyny i gospodarczego budynku, mająca frontu 75 łokci.—Bliższa wiadomość: Hotel Poski w Włocławku. —3506—D

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



¡Piękność Twarzy!

WODA Z KWIATU LILIOWEGO,

„Eau de Fleurs de Lys,"

wynaleziony przez Planchais-Riétec w roku 1847.

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eeau de Lys" tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilii. Posiada przeto prawdziwe zalety dadania płci rzeczywistej białości lilii i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy niemiłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznośne krostki i pryszczyki, jakoteż opierzchnięcie skóry. — Przy każdej flaszce znajduje się przepis użycia

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Cena najniższa za flaszkę Rs. 1 k. 65.

D—29381—

Jest do sprzedania

D3870 **Kawiarnia**

za przystępną cenę, przy stacji towarowej.— Wiadomość na miejscu: ulica Srebrna Nr 6.

Kassa Ogniotrwała

Nr 1, jest do sprzedania, zupełnie nowa.— Ulica Elektoralna Nr 9, u Lakiernika. D3861

Bardzo tanio!

Przyjmują się do roboty suknie damskie od rs. 2. Krajanie i dopasowywanie od kop. 50, również i bielizna. Tamże do sprzedania **Maszyna** Singera, prawie nieużywana, za bardzo przystępną cenę. — Potrzebną jest **Panienka** do nauki.—Ulica Sienna Nr 7, mieszkania Nr 2. D3657

Po Rs. 1,

Korzec Węgla kamiennego grubego **salonowego** szląskiego bez miału,

po kop. 95,

Korzec Węgla wyborowego grubego i kostkowego, **z odstawą** najmniej 5 korcy, w skrzyniach zamykanych 60 pudów zawierających, z przewagą na żądanie wyłącznie w składzie, oraz **DRZEWO** najtaniej sprzedaje się w składzie **L. Goldhirsz,** aleja **Jerozolimska Nr 57,** od lat 15-tu bez przerwy egzystującym. Obstalunki przyjmują się: w kantorze głównym ulica Widok Nr 16, w składzie cygar Nowy-Świat Nr 8, oraz pocztą miejską i w składzie Jerozolimska Nr 57. D3611

Lokomobila

o sile 8 koni, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Można ją obejrzyć w Fabryce p. F. Berent i J. Adolph. Ulica Wronia, róg Żytniej. Bliższa wiadomość u właściciela Majewskiego, ulica Żelazna Nr 13. D3824

Maison Nelly,

Szpitalna Nr 1.

Wykonywa wszelkie **Żaboty, Krezy, Czepeczki** tak ze swoich jak i powierzonych materjałów, oraz przyjmuje takowe do prania i przerabiania. Sukienki dziecinne po cenach zniżonych. D3491

Potrzeba jest rs. 13,000

na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, na dom w bliskości Banku. Także potrzebny jest **Rządca** do dóbr ziemskich z kaucją. — Wiadomość: ulica Długa Nr 45, mieszkania Nr 5, od godziny 4—5 po południu. D3731



Jest do sprzedania

Fortepian

zagraniczny, mało używany, o 7-miu oktawach, palisandrowy, z całym metalowym blatem i 4-ma szprejcami, oraz nowy własnej fabryki. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce J. Cerulli. D3876

Są do sprzedania MEBLE:

6 krzeseł, dwa fotele i kanapa; także Palto i Futro męzkie. — Krzywe-Koło Nr 14 domu, stróż wskaże. D3744

Bez pośrednictwa osób trzecich potrzeba

D3959 **Rs. 23,000**

na 1-szy Nr hypoteki. — Oferty proszę składać u p. Bema w dystrybucji, Nowosenatorska, róg Trębackiej Nr 2, wprost hotelu.

Ogród owocowy

wraz z ziemią do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 35, u Właściciela. D3631

100 Krów na pacht.

Jest do wydzierżawienia MLEKO od tych krów, na ilość lat według życzenia i ugody, w gubernji Lubelskiej, powiecie Hrubieszowskim, blizko kolei żelaznej, stacja Chełm. Komunikacja szosą. — Bliższa wiadomość w Warszawie: Marszałkowska Nr 56, mieszkania 7, lub przez Chełm poste restante Wojsławice. D3835

U Akuszerki Koneckiej

są **Pokoiki,** do wynajęcia z wszelkiemi wygodami, dla osoby mającej odbyć słabość i dla przejeżdżających. — Ulica Wilcza Nr 13, mieszkania Nr 18. — Tamże jest **Mamka** ze świeżym pokarmem. —4106—D

U Akuszerki Karpińskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. — Krakowskie - Przedmieście Nr 12. D3735

Mieszkanie

złożone z 7 pokoi i kuchni, na parterze, z ogrodem mającym front od alei Jerozolimskiej, w którym znajduje się weranda i lodownia, odpowiadająca na jakie przedsiębiorstwo, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia na przystępnych warunkach, w domu przy ulicy Brackiej Nr 13. D3680

WARSZTATY

dla stolarzy, kowala, stelmacha, kołodzieja, lakiernika, mechanika lub podobnych oraz **murowane stajnie, wozownie lub składy zdatne na urządzenie jakiej fabryki** oraz mieszkania do wynajęcia. Sienna Nr 6a, pierwszy dom od parkanu ulicy Żelaznej. Wiadomość u rządcy tegoż domu lub u stróża. —2543—D

Poszukuje się od 1-go Lipca

Mieszkania,

złożonego z 6-ciu lub 7-miu pokoi, w okolicach kościoła św. Aleksandra lub też w alejach Jerozolimskich. O łaskawe złożenie adresów upraszam pod liter. L. M. Z. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. D3947

POKÓJ

do najęcia każdego czasu, z osobnym wejściem, z meblami, z opałem, usługą i ze stołem, za rs. 30 miesięcznie. — Nowy-Świat Nr 38, mieszkania Nr 4. D4114

Hoża Nr 10A, mieszkania Nr 9.

Pokój

na 1-m piętrze, z osobnym wejściem, umeblowany, z usługą i życiem, lub bez, od 1-go Marca. D4139

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia

trzy POKOJE

w oficynie, za rs. 260, oraz **dwa Pokoje** w domu frontowym za rs. 220 rocznie, na 3 piętrze, z przedpokojami, kuchniami, wodociągami i innemi dogodnościami, przy ulicy Hożej, pod Nr 17E. D4126

POKÓJ

obszerny, z opałem i usługą, za przystępną cenę do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość: Kanonja Nr 4, mieszk. Nr 8. D4169

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

duży, z meblami i usługą. — Róg Kruczej i Wilczej Nr 11, stróż wskaże. D4162

Sklep

porządnie urządzony, z towarem dystrybucyjnym, kolonjalnym, piśmiennym i pieczywem, jest do odstąpienia, przytem pasaż, pokój, kuchnia i piwnica. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 29. D3715

Sklep Wiktuałów

z powodu wyjazdu nagłego jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Ulica Tamka Nr 30. D3856

Jest do odstąpienia

Handel Nafty,

Świec i Mydła, z urządzeniem kompletnem.—Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 20E, mieszkania Nr 8. D3853

Do najęcia od 1-go Kwietnia

D2933 **SKLEP**

duży, przedpokój i kuchnia, stajnia, wozownia i mieszkanie małe. Pokój i przedpokój na 1-m piętrze od frontu. Ogród owocowy.— Wiadomość: Nowolipie Nr 34 u stróża.

Z powodu zmiany okoliczności jest do sprzedania D4120

SKLEP

korzenno-norymberski, dość obszerny, z oknem wystawowem, ładnie urządzony, z towarem lub bez, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość na miejscu, **Twarda Nr 9a.**

D4147 Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

przy rogu ulicy Mostowej i Brzozowej Nr 26.

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w bardzo dobrym punkcie, przy fabrykach. Ulica Waliców Nr 1. D4151

Z powodu słabości

Sklep Mydlarski

do odstąpienia z towarem i utensyljami, przy ulicy Wspólnej pod Nr 20. Wiadomość: od godziny 12—4 po południu. D4096

SKLEP

rzeźnicko-jatkowy, oraz targujący wędliną jest do sprzedania od 1-go Marca przy ulicy Twardej Nr 25, z powodu wyjazdu. D3782

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu.—Ulica Ogrodowa Nr 17. D—4029

Do odstąpienia w każdym czasie

Sklepik Wiktuałów

za bardzo przystępną cenę.—Ulica Nowolipie Nr 59, wiadomość na miejscu. D—4017

Pod bardzo korzystnemi warunkami, w dobrym punkcie, z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia

Sklep

artykułów spożywczych. — Wiadomość w **Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego.** Krakowskie - Przedmieście Nr 6, v.s-á-vis św. Krzyża. D—3589

Nagrody rs. 3.

W dniu 18 Lutego, przechodząc ulicami: Franciszkańską, Nowiniarską, Świętojerską, Freta, na Świętojańską, **zgubiono 9 Kluczyków.** Łaskawy znalazca zechce takowe oddać za powyższą nagrodą jeżeli takowa żądaną będzie do Sklepu Skór, ulica Świętojańska Nr 5. —4121—D

Dnia 20 Lutego przybłąkało się

Prosie,

przy ulicy róg Teodora i Alei Jerozolimskiej. Właściciel może odebrać za udowodnieniem i zwróceniem kosztów odebrać, może na Placu u Cieśli Nr 55. —4171—D

Wybiegł duży Pies,

czarny, wabi się „Fingal". Uprasza się o odprowadzenie tegoż za stosownem wynagrodzeniem z domu Nr 3, przy ulicy Brackiej, gdzie stróż miejscowy wskaże. 4174D—

Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 10 (22) Февраля 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.